

MICHAŁ PONIATOWSKI

## ANALIZA ART. 196 KODEKSU KARNEGO Z PERSPEKTYWY 15 LAT JEGO OBOWIĄZYWANIA

### 1. WPROWADZENIE

Wolność religijna przysługuje każdemu człowiekowi z uwagi na jego godność<sup>1</sup> i jest jednym z podstawowych praw człowieka<sup>2</sup>. Polski

---

Dr MICHAŁ PAWEŁ PONIATOWSKI – adiunkt Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego; adres do korespondencji: ul. Dewajtis 5, 01-815 Warszawa; e-mail: poniatowskim@wp.pl

<sup>1</sup> Por. art. 53 w zw. z art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483 z późn. zm.). Por. także O. F u m a g a l l i C a - r u l l i, *La libertà religiosa. Magistro della Chiesa cattolica, normativa internazionale, violazioni della prassi, dialogo interreligioso*, „Ius Ecclesiae” 22 (2010), nr 2, s. 386; S. H y p ś, *Przestępstwa przeciwko wolności, wolności sumienia i wyznania*, [w:] *Prawo karne*, red. A. Grzeškowiak, Warszawa 2012, s. 340; N. K ł ą c z y ń s k a, *Dyskryminacja religijna a prawno-karna ochrona wolności sumienia i wyznania*, Wrocław 2005, s. 21; J. K r u k o w - s k i, *Kościelne prawo publiczne w Europie i w Polsce*, [w:] *Kościół w życiu publicznym. Teologia polska i europejska wobec nowych wyzwań*, t. I: *Wykłady i wprowadzenia do dyskusji grupowych*, red. K. Gózdź, K. Klauza, C. Rychlicki, H. Słotwińska, P. Szczur, Lublin 2004, s. 416; t e n ż e, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 2000, s. 88-89; M. M a k a r s k a, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania w Kodeksie karnym z 1997 roku*, Lublin 2005, s. 18; H. M i s z t a l, *Konstytucyjne gwarancje wolności sumienia i religii*, [w:] A. M e z g l e w s k i, H. M i s z t a l, P. S t a n i s z, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008, s. 63; P. S o b c z y k, *Kościół a wspólnoty polityczne*, Warszawa 2005, s. 100; L. S p i n e l l i, *Il diritto pubblico ecclesiastico dopo il Concilio Vaticano II. Problemi e prospettive*, Milano 1982, s. 68; E. S c h w i e r s k o t t, *Gwarancja wolności sumienia w systemach prawnych Polski i Niemiec*, „Przegląd Sejmowy” 11 (2003), nr 6, s. 55; K. W a r c h a ł o w s k i, *Ochrona karna i cywilna wolności sumienia i wyznania*, [w:] J. K r u k o w s k i, K. W a r c h a ł o w s k i, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2000, s. 293; t e n ż e, *Prawno-karna ochrona wolności religijnej w Polsce w latach 1932-1997*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 4 (2002), s. 59.

porządek prawny chroni tę wolność w wielu płaszczyznach<sup>3</sup>, w tym w płaszczyźnie prawnokarnej. Przedmiotem niniejszego artykułu jest analiza przestępstwa obrazy uczuć religijnych, uwzględniająca piętnastoletni okres obowiązywania art. 196 Kodeksu karnego z 1997 r.<sup>4</sup>

W ciągu kilkunastu lat od wejścia w życie tego kodeksu na temat przedmiotowego przestępstwa powstało wiele opracowań naukowych. Szczegółowo zostało ono przedstawione w pracy W. Janygi<sup>5</sup>, a także w artykule E. Kruczonii<sup>6</sup>. Ponadto przestępstwo to było analizowane jako część innych monografii<sup>7</sup>, opracowań<sup>8</sup> czy komentarzy<sup>9</sup>. Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie dotychczasowych stanowisk przedstawicieli nauki prawa karnego na temat art. 196 k.k. oraz wniosków płynących z 15 lat funkcjonowania ochrony karnej na podstawie tego przepisu.

---

<sup>2</sup> Por. art. 55 lit. c Karty Narodów Zjednoczonych z dnia 26 czerwca 1945 r. (Dz. U. 1947, nr 23, poz. 90 z późn. zm.); art. 9 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. 1993, nr 61, poz. 284 z późn. zm.); art. 18 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. 1977, nr 38, poz. 167 z późn. zm.); por. także R. P a p r z y c k i, *Graj szatanie, „Rzeczpospolita”* z dnia 21 września 2000 (5691), s. C3.

<sup>3</sup> Na przykład art. 18 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. 1977, nr 38, poz. 167); art. 53 Konstytucji z 1997 r.; art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz. U. 1989, nr 29, poz. 155 z późn. zm.).

<sup>4</sup> Dz. U. 1997, nr 88, poz. 553 z późn. zm. – dalej cyt. także k.k.

<sup>5</sup> Por. W. J a n y g a, *Przestępstwo obrazy uczuć religijnych w polskim prawie karnym w świetle współczesnego pojmowania wolności sumienia i wyznania*, Warszawa 2010.

<sup>6</sup> Por. E. K r u c z o n i a, *Przestępstwo obrazy uczuć religijnych*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 2, s. 38-59.

<sup>7</sup> Por. M a k a r s k a, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia*.

<sup>8</sup> Por. A. W ą s e k, *Ochrona uczuć religijnych w prawie karnym*, [w:] *Prawo wyznaniowe III Rzeczypospolitej*, red. H. Misztal, Lublin–Sandomierz 1999, s. 77-102; t e n ż e, *Przestępstwa przeciwko przekonaniom religijnym de lege lata i de lege ferenda*, „Państwo i Prawo” 50 (1995), nr 5, s. 27-41.

<sup>9</sup> *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-221*, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, t. I, Warszawa 2010; *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2010; *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2009; *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, red. M. Mazgawa, Warszawa 2010. W niniejszym artykule wykorzystano istotne części niepublikowanego opracowania autora, powstałego na podstawie tzw. badań własnych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; por. M. P o n i a t o w s k i, *Przestępstwo obrazy uczuć religijnych*, mps UKSW, Warszawa 2012.

## 2. OCHRONA KARNA UCZUĆ RELIGIJNYCH W AKTACH NORMATYWNYCH II RZECZYPOSPOLITEJ I POLSKIEJ LUDOWEJ

Odzyskanie przez Polskę niepodległości umożliwiło uchwalenie suwerennego prawodawstwa. Początkowo w II Rzeczypospolitej w zakresie prawa karnego obowiązywało prawo państw zaborczych<sup>10</sup>. Dopiero rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny<sup>11</sup> ujedynoliciło prawo karne. Zgodnie z art. 173 tego kodeksu, zawartego w rozdziale XXVI – „Przestępstwa przeciw uczuciom religijnym”: „Kto publicznie lży lub wyszydza uznane prawnie wyznanie lub związek religijny, jego dogmaty, wierzenia lub obrzędy, albo znieważa przedmiot jego czci religijnej lub miejsce przeznaczone do wykonywania jego obrzędów religijnych, podlega karze więzienia do lat 3”. Ochronie podlegali zatem jedynie wierni uznanych wyznań lub związków wyznaniowych<sup>12</sup>. Komentatorzy podkreślają, iż konstrukcja tego przepisu wskazuje na ochronę religii, którą uznano za ważny czynnik społeczny<sup>13</sup>. Jednakże należy podkreślić, iż przepis ten nie dotyczył znieważenia Boga, gdyż taki typ przestępstwa został określony w art. 172 tego kodeksu<sup>14</sup>.

W odróżnieniu od II Rzeczypospolitej w okresie Polski Ludowej funkcjonował ustrój państwa świeckiego w wersji separacji wrogiej<sup>15</sup>. Słusznie zwraca się uwagę, iż Polska Ludowa co najmniej do 1956 r. była państwem typowo

---

<sup>10</sup> Na ziemiach polskich obowiązywały trzy kodeksy z: 1852 r. (były zabór austriacki), 1871 r. (były zabór niemiecki) i 1903 r. (były zabór rosyjski). Por. A. P a s e k, *Ochrona uczuć religijnych w polskim kodeksie karnym z 1932 r.*, [w:] *Prawo wyznaniowe. Przeszłość i teraźniejszość. Materiały XI Konferencji historyków państwa i prawa. Kowary, 6-8 września 2007 r.*, red. J. Koredczuk, Wrocław 2008, s. 56-57; T. F e d o r s z c z a k, *Przestępstwa przeciwko religii na ziemiach polskich w latach 1918-1998*, [w:] *Prawo wyznaniowe. Przeszłość i teraźniejszość*, s. 68.

<sup>11</sup> Dz. U. 1932, nr 60, poz. 571 z późn. zm.

<sup>12</sup> Por. W a r c h a ł o w s k i, *Prawnokarna ochrona*, s. 61.

<sup>13</sup> Por. P a s e k, *Ochrona uczuć*, s. 64.

<sup>14</sup> Por. także W a r c h a ł o w s k i, *Prawnokarna ochrona*, s. 60-61.

<sup>15</sup> Por. J. K r u k o w s k i, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa 2008, s. 38-42.

totalitarnym, którego jednym z głównych założeń było nieuznawanie autonomii i niezależności wszelkich organizacji<sup>16</sup>.

W Polsce Ludowej początkowo obowiązywał art. 173 Kodeksu karnego z 1932 r., który został uzupełniony dekretem z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa<sup>17</sup> (tzw. Mały Kodeks Karny). Zgodnie z art. 31 tego dekretu: „§ 1. Kto publicznie łączy, wyszydza lub poniża grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu przynależności narodowościowej, wyznaniowej lub rasowej, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto narusza nietykalność cielesną lub zadaje lekkie uszkodzenie ciała człowiekowi z powodu jego przynależności narodowościowej, wyznaniowej lub rasowej”.

Dopiero w 1949 r. art. 173 Kodeksu karnego z 1932 r. został uchylony wraz z wejściem w życie dekretu z dnia 5 sierpnia 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania<sup>18</sup>. Na podstawie art. 5 tego dekretu: „Kto obraża uczucie religijne, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do wykonywania obrzędów religijnych, podlega karze więzienia do lat 5”<sup>19</sup>. Natomiast w art. 7 § 1 stwierdzono: „Kto publicznie łączy, wyszydza lub poniża grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu jej przynależności wyznaniowej, przekonań religijnych lub bezwyznaniowości, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu”<sup>20</sup>.

Przestępstwo związane z obrazą uczuć religijnych zostało następnie zawarte w ustawie z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny<sup>21</sup>. Zgodnie z art. 198 tego kodeksu (zawartym w rozdziale XXVIII – „Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania”): „Kto obraża uczucia religijne innych osób, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, podlega karze pozbawienia

---

<sup>16</sup> Por. E. G o r y c z k o, *Autonomia i samorządność związków wyznaniowych w Polsce Ludowej*, Tarnów 2005, s. 11.

<sup>17</sup> Dz. U. 1946, nr 30, poz. 192 z późn. zm.

<sup>18</sup> Dz. U. 1949, nr 45, poz. 334 z późn. zm. Por. także I. A n d r e j e w, *Polskie prawo karne. W zarysie*, Warszawa 1986, s. 390; W ą s e k, *Ochrona uczuć*, s. 77.

<sup>19</sup> Art. 5 dekretu z 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania.

<sup>20</sup> Tamże, art. 7.

<sup>21</sup> Dz. U. 1969, nr 13, poz. 94 z późn. zm.

wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny”<sup>22</sup>. Artykuł ten wyraźnie nawiązywał do art. 173 Kodeksu karnego z 1932 r.<sup>23</sup>

Należy zauważyć, iż powyższe przepisy obowiązujące w Polsce Ludowej były wykorzystywane niejednokrotnie do walki z religią zgodnie z założeniami politycznymi nowego ustroju<sup>24</sup>.

## 2. PRZESTĘPSTWO OBRAZY UCZUĆ RELIGIJNYCH W KODEKSIE KARNYM Z 1997 ROKU

### 2.1. UWAGI WSTĘPNE

W Kodeksie karnym z 1997 r. przestępstwo obrazy uczuć religijnych zostało stypizowane w rozdziale XXIV – „Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania”. Zgodnie z art. 196 k.k.: „Kto obraża uczucia religijne innych osób, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”. Indywidualną ochroną prawnokarną objęte są zatem uczucia religijne ludzi

---

<sup>22</sup> Natomiast zgodnie z art. 193 Kodeksu karnego z 1969 r.: „§ 1. Kto publicznie łży, wyszydza lub poniża grupę ludności lub poszczególną osobę z powodu jej bezwyznaniowości lub przynależności wyznaniowej, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. § 2. Kto dopuszcza się czynnej napaści na człowieka z powodu określonego w § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5”.

<sup>23</sup> Por. J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1979, s. 428.

<sup>24</sup> Por. T. Fedorszak, *Przestępstwa przeciwko religii*, s. 81-82; Makarska, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia*, s. 55; T. Szymański, G. Jędrejek, *Ochrona uczuć religijnych w prawie polskim*, Warszawa 2002, s. 50; Warchałowski, *Prawnokarna ochrona*, s. 62-63; Wąsek, *Ochrona uczuć*, s. 77-78; tenże, *Przestępstwa przeciwko*, s. 27-28. J. Krukowski słusznie uważa, iż: „W okresie PRL, gdy państwo narzucało społeczeństwu światopogląd materialistyczny, karalność czynów z tytułu ochrony wolności sumienia i wyznania była wykorzystywana do zwalczania kościoła i dyskryminowania ludzi wierzących. Takim założeniem ideologicznym służył kodeks karny z 19 kwietnia 1969 r. (Dz. U. nr 13, poz. 94). Jakkolwiek deklarował on równouprawnienie obywateli bez względu na stosunek do religii, to faktycznie zapewniał szczególną ochronę bezwyznaniowości. Ochrona prawa do wolności sumienia i wyznania była ograniczona nadrzędną zasadą, iż ma ona służyć interesom państwa socjalistycznego, które narzucało społeczeństwu ideologię ateistyczną”. Por. Krukowski, *Polskie prawo*, s. 263, a także Warchałowski, *Prawnokarna ochrona*, s. 60.

należących do danego wyznania religijnego<sup>25</sup>, którzy jako pokrzywdzeni czynem sprawcy odczuwają uczucie co najmniej pewnego dyskomfortu psychicznego<sup>26</sup>. Rodzajowa ochrona prawokarna dotyczy zaś wolności religijnej<sup>27</sup>.

Sprawca analizowanego przestępstwa ścigany jest z oskarżenia publicznego<sup>28</sup>. W świetle procedury karnej możliwe jest jednak „zainicjowanie” postępowania poprzez złożenie zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa przez podmioty niepubliczne (np. pokrzywdzony, osoba trzecia)<sup>29</sup>. Nie jest również wymagana zgoda pokrzywdzonego do wszczęcia i prowadzenia postępowania.

## 2.2. PODMIOT PRZESTĘPSTWA

Sprawcą przestępstwa obrazy uczuć religijnych może być każdy poczytalny<sup>30</sup> człowiek, który ukończył 17 lat<sup>31</sup>. Jest to przestępstwo powszechne<sup>32</sup>, co oznacza, iż może być ono popełnione m.in. przez ateistę, innowiercę lub współwyznawcę<sup>33</sup>.

<sup>25</sup> Por. K r u k o w s k i, *Polskie prawo*, s. 268.

<sup>26</sup> Por. R. A. S t e f a n s k i, *Prawo karne materialne. Część szczególna*, Warszawa 2009, s. 248.

<sup>27</sup> Por. K r u c z o ń, *Przestępstwo obrazy*, s. 38.

<sup>28</sup> Por. także H y p ś, *Przestępstwa przeciwko wolności*, s. 340; A. Ł u k a s z e w i c z, *Nie trzeba chcieć, żeby obrazić uczucia religijne*, „Rzeczpospolita” z dnia 30 października 2012, s. C3.

<sup>29</sup> Por. art. 196 k.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k. Por. także J a n y g a, *Przestępstwo obrazy*, s. 290; J. P i ó r k o w s k a - F l i e g e r, *Komentarz do art. 196 k.k.*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, s. 401; P. S t a n i s z, *Środki ochrony wolności sumienia i wyznania*, [w:] M e z g l e w s k i, M i s z t a l, S t a n i s z, *Prawo wyznaniowe*, s. 113; S z y m a ń s k i, J ę d r e j e k, *Ochrona uczuć*, s. 52; J. W o j c i e c h o w s k a, *Komentarz do art. 196*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, red. Wąsek, Zawłocki, s. 901; W. W r ó b e l, *Komentarz do art. 196*, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. A. Zoll, t. II: *Komentarz do art. 117-277 k.k.*, Warszawa 2008, s. 556.

<sup>30</sup> Por. art. 31 § 1 k.k.

<sup>31</sup> Por. art. 10 § 1 k.k. Por. także J a n y g a, *Przestępstwo obrazy*, s. 229-230; K r u c z o ń, *Przestępstwo obrazy*, s. 47; M a k a r s k a, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia*, s. 157.

<sup>32</sup> Por. art. 196 k.k. Por. także J a n y g a, *Przestępstwo obrazy*, s. 230; H y p ś, *Przestępstwa przeciwko wolności*, s. 340; K r u c z o ń, *Przestępstwo obrazy*, s. 54; P. K o z ł o w s k a - K a l i s z, *Komentarz do art. 196*, [w:] *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, red. Mazgawa, s. 402; P a p r z y c k i, *Graj szatanie*, s. C3; S t a n i s z, *Środki ochrony*, s. 113; S t e f a n s k i, *Prawo karne*, s. 249; J. W a r y l e w s k i, *Pasja czy obraza*

## 2.3. STRONA PODMIOTOWA

Zgodnie ze zdecydowanie przeważającą opinią wśród przedstawicieli doktryny prawa karnego przestępstwo określone w art. 196 k.k. może być popełnione jedynie umyślnie, tzn. z zamiarem popełnienia czynu zabronionego, który może być bezpośredni (sprawca „chce”<sup>34</sup> popełnienia czynu zabronionego) lub ewentualny (sprawca „godzi się”<sup>35</sup> na popełnienie czynu zabronionego)<sup>36</sup>. Nieliczni autorzy twierdzą zaś, iż sprawca popełnia przedmiotowe przestępstwo tylko jeśli działa z zamiarem bezpośrednim, albowiem użyte znamiona czasownikowe „obraża” i „znieważając” mają charakter znamion intencjonalnych<sup>37</sup>.

---

*uczuc religijnych? Spór wokół art. 196 kodeksu karnego*, [w:] *W kregu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Profesora Andrzeja Wąska*, red. L. Leszczyński, E. Skrełowicz, Z. Hołda, Lublin 2005, s. 372; W o j c i e c h o w s k a, *Komentarz do art. 196*, s. 901; W r ó b e l, *Komentarz do art. 196*, s. 552.

<sup>33</sup> Por. S t e f a ń s k i, *Prawo karne*, s. 249.

<sup>34</sup> Por. 9 § 1 k.k.

<sup>35</sup> Por. tamże.

<sup>36</sup> Por. art. 195 k.k. w zw. z art. 8 k.k. w zw. z art. 9 § 1 k.k. Por. także S. C z e p i t a, Ł. P o h l, *Obraza uczuć religijnych; kiedy mówimy o przestępstwie*, „Rzeczpospolita” z dn. 12 września 2012, C7; M. F i l a r, *Komentarz do art. 196*, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. Filar, s. 934; R. G ó r a l, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2007, s. 331; J a n y g a, *Przestępstwo obrazy*, s. 225-226; D. K a r c z m a r s k a, *Czy Nergal obraził wierzących*, „Rzeczpospolita” z dn. 22 września 2011, s. C11; K r u c z o ń, *Przestępstwo obrazy*, s. 55-56; K r u k o w s k i, *Polskie prawo*, s. 267; M a k a r s k a, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia*, s. 161; A. M a r e k, *Prawo karne*, Warszawa 2011, s. 526; P a p r z y c k i, *Graj szatanie*, s. C3; t e n ż e, *Prawnokarna analiza zjawiska satanizmu w Polsce*, Kraków 2002, s. 50; P i ó r k o w s k a - F l i e g e r, *Komentarz do art. 196*, s. 401; S t a n i s z, *Środki ochrony*, s. 117; S t e f a ń s k i, *Prawo karne*, s. 249; S z y m a ń s k i, J ę d r e j e k, *Ochrona uczuć*, s. 51; Ś l i w o w s k i, *Prawo karne*, s. 428; W a r c h a ł o w s k i, *Ochrona karna*, s. 295; W r ó b e l, *Komentarz do art. 196*, s. 555. Na podstawie wykładni językowej takie stanowisko zajął również Warylewski – por. *Pasja czy obraza*, s. 377.

<sup>37</sup> Por. L. G a r d o c k i, *Prawo karne*, Warszawa 2003, s. 247; H y p ś, *Przestępstwa przeciwko wolności*, s. 340; K o z ł o w s k a - K a l i s z, *Komentarz do art. 196*, s. 402; P i ó r k o w s k a - F l i e g e r, *Komentarz do art. 196*, s. 401; W o j c i e c h o w s k a, *Komentarz do art. 196*, s. 901. Sąd Najwyższy, odnosząc się do argumentacji opartej na uznaniu intencjonalnego charakteru znamion „obraża” i „znieważając”, stwierdził: „Taki sposób argumentacji nawiązuje zresztą wprost do sposobu komentowania przepisu art. 198 Kodeksu karnego z 1969 r., którego treści odpowiada obecnie obowiązujący art. 196 k.k. Użyte w tamtym przepisie zwroty «obraża» i «znieważając» uznawane były przez niektórych przedstawicieli doktryny, jako wskazujące właśnie na intencjonalne działanie sprawcy, a tym samym wyłączały – w ich ocenie – możliwości popełnienia tego czynu z zamiarem ewentualnym

Spory w przedmiotowym zakresie rozważył Sąd Najwyższy i na podstawie wykładni językowej, systemowej oraz funkcjonalnej stwierdził w uchwale z dnia 29 października 2012 r.<sup>38</sup>, iż: „Przestępstwo określone w art. 196 k.k. popełnia ten, kto swoim zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym obejmuje wszystkie znamiona tego występku”. Powyższe stanowisko podzielił przed wydaniem tej uchwały również Prokurator Generalny.

#### 2.4. STRONA PRZEDMIOTOWA

Na wstępie analizy strony przedmiotowej przestępstwa dyskryminacji religijnej należy stwierdzić, iż przestępstwo obrazy uczuć religijnych może być popełnione poprzez działanie lub zaniechanie<sup>39</sup>. Przykładowo działanie może polegać na publicznym zniszczeniu Pisma Świętego w celu obrazy uczuć religijnych. Jako przykład zaniechania podać można czyn dyrektora galerii sztuki, który dowiadując się, iż artysta zmienił zgłoszony projekt i instaluje w niej dzieło obrażające uczucia religijne, nie podejmuje żadnych czynności, godząc się na ewentualną obrazę tych uczuć, a przy tym licząc na skandal i zysk.

Dalszej analizy wymagają poszczególne znamiona przestępstwa.

##### 2.4.1. Znamie „obraza uczucia religijne”

Zgodnie ze słownikiem języka polskiego „obraza” to: „1. naruszenie słowem lub czynem czyjegoś poczucia własnej wartości, godności, honoru; ubliżanie komuś, zniewaga 2. poczucie danej osoby, że naruszono jej godność osobistą 3. Naruszenie obowiązującego prawa, norm społecznych, obyczajowych, wyszydzenie, ośmieszenie szanowanych wartości”<sup>40</sup>. Wyrazami bliskoznacznymi słowa „obraza” są: afront, dyshonor, obelga, policzek, uraza,

---

(I. Andrejew [w:] I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter: Kodeks karny z komentarzem, Warszawa 1973, s. 577). Nie można jednak w tym miejscu nie odnotować, że także na gruncie art. 198 k.k. z 1969 r. wyrażane były odmienne zapatrywania na stronę podmiotową określonego w tym przepisie czynu zabronionego, w których dopuszczano możliwość popełnienia takiego przestępstwa w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym (W. Gutkunst [w:] W. Świda [red.]: Prawo karne. Część szczególna, Warszawa 1975, s. 249; J. Śliwowski: Prawo karne, Warszawa 1979, s. 429)” – Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r. (sygn. akt I KZP 12/12). Uchwała została opublikowana na stronie internetowej Sądu Najwyższego: [http://sn.pl/sprawy/SiteAssets/Lists/Zagadnienia\\_prawne/EditForm/I-KZP-0012\\_12.pdf](http://sn.pl/sprawy/SiteAssets/Lists/Zagadnienia_prawne/EditForm/I-KZP-0012_12.pdf) (3 listopada 2012 r.).

<sup>38</sup> Sygn. akt I KZP 12/12.

<sup>39</sup> Por. F i l a r, *Komentarz do art. 196*, s. 934.

<sup>40</sup> *Wielki słownik języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 2009, s. 384.



wykroczenie, zniewaga<sup>41</sup>. „Obrażać” to inaczej: bluźnić, poniżać, ubliżać komuś, uchybiać, urażać, urągać, uwłaczać, znieważać kogoś<sup>42</sup>. Natomiast „uczucie” to innymi słowy: doznanie, emocja, odczucie, poczucie, przeżycie<sup>43</sup>, zaś słowo „religijny” oznacza: duchowy, konfesyjny, wyznaniowy<sup>44</sup>.

Zdaniem Sądu Najwyższego zwrot „obrażać” w tradycji polskiego języka ogólnego odnoszony jest do uczuć<sup>45</sup>. Na potrzeby wykładni językowej godzi się w tym miejscu przytoczyć również stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 6 kwietnia 2004 r.<sup>46</sup>, w którym wyjaśniono pojęcie uczuć religijnych: „Typowym przykładem bezprawnego zachowania się są przejawy wszelkiej dyskryminacji ze względu na przekonania religijne. Chroniąc wolność religii, chroni się zatem sferę pojęć, wyobrażeń i przekonań religijnych danej osoby, a w tym obszarze autonomicznych wartości jednostki mieszczą się także jej uczucia religijne. Można je określić jako stan psychiczny, którego istotę stanowi ustosunkowanie się wewnętrzne do przeszłych, obecnych i przyszłych zdarzeń, bezpośrednio lub pośrednio związanych z religią jako formą świadomości społecznej, obejmującej wierzenia dotyczące sensu i celu istnienia człowieka, ludzkości i świata. Trafnie zatem Sąd Apelacyjny wskazał, że da się wyróżnić uczucia religijne jako dobro osobiste, których ochronę zapewnia art. 24 k.c. Należy też zauważyć, że obraza uczuć religijnych stanowi przestępstwo z art. 196 k.k.”<sup>47</sup>. Zdaniem zaś J. Wojciechowskiej obraza uczuć religijnych oznacza: „[...] takie zachowanie sprawcy, które zarówno obiektywnie, jak i w odczuciu konkretnej osoby lub grupy osób odbierane jest jako zachowanie obelżywe i poniżające ich uczucia religijne”<sup>48</sup>.

Przy stosowaniu art. 196 k.k. pojawia się zasadniczy problem w zakresie tego, jak ocenić znieważenie. Czy należy ocenić je, mając na uwadze wyłąc-

---

<sup>41</sup> Por. W. C i e n k o w s k i, *Słownik szkolny. Synonimy*, Warszawa 1990, s. 109; *Wielki słownik wyrazów bliskoznacznych PWN*, red. M. Bańko, Warszawa 2007, s. 458.

<sup>42</sup> Por. C i e n k o w s k i, *Słownik szkolny*, s. 109; *Wielki słownik wyrazów*, s. 459.

<sup>43</sup> Por. C i e n k o w s k i, *Słownik szkolny*, s. 215; *Wielki słownik wyrazów*, s. 834.

<sup>44</sup> *Wielki słownik wyrazów*, s. 669.

<sup>45</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r. (sygn. akt I KZP 12/12).

<sup>46</sup> Sygn. akt I CK 484/03; publ. OSNC 2005/4/69, „Wokanda” 2004/12/6, „Biuletyn” SN 2004/11/9; Lex nr 132396.

<sup>47</sup> Por. także K r u c z o ń, *Przestępstwo obrazy*, s. 41.

<sup>48</sup> W o j c i e c h o w s k a, *Komentarz do art. 196*, s. 899.

nie uczucia religijne osoby pokrzywdzonej, czy też należy ocenić przy użyciu konkretnego kryterium obiektywnego bądź obu jednocześnie?

Wśród przedstawicieli doktryny przeważający jest pogląd, iż samo kryterium subiektywne jest niewystarczające dla wypełnienia znamion czynu zabronionego<sup>49</sup>. Obrazu uczuć religijnych musi mieć zatem wymiar subiektywny i obiektywny, aby doszło to popełnienia czynu zabronionego przez sprawcę<sup>50</sup>. Ocena zniewagi przy użyciu kryterium obiektywnego polega na uwzględnieniu obowiązujących norm kulturowych danej społeczności<sup>51</sup>. R. A. Stefański podkreśla, iż zachowanie sprawcy musi stanowić wyraz pogardy lub poniżenia w powszechnej ocenie społecznej<sup>52</sup>. Niektórzy autorzy wskazują przeciwnie, iż należy mieć na uwadze wyłącznie kryterium obiektywne<sup>53</sup>.

Należy dodać, iż nie będzie miała miejsca obraza uczuć religijnych w przypadku samego propagowania przekonań sprzecznych z daną religią (np. życie wbrew Dekalogowi)<sup>54</sup>. Przedmiotowe przestępstwo ma charakter skutkowy (materialny), bowiem muszą zostać znieważone uczucia religijne konkretnych osób<sup>55</sup>. Niektórzy autorzy przedstawiają stanowisko przeciwne

---

<sup>49</sup> Por. S t e f a ń s k i, *Prawo karne*, s. 248.

<sup>50</sup> Por. W a r c h a ł o w s k i, *Prawnokarna ochrona*, s. 70. Zdaniem Paprzyckiego: „Nie ulega wątpliwości, że obraźliwość zachowania należy oceniać na podstawie przesłanek obiektywnych. Ocenę trzeba odnieść do przekonań panujących w kręgu kulturowym, z którego wywodzi się pokrzywdzony. W piśmiennictwie słusznie się proponuje, by za miarodajne przyjąć przeciętne poczucie wrażliwości. Jest to, co prawda, pojęcie dosyć nieostre, ale przyjęcie tego rodzaju kryterium jest niezbędne, ponieważ dla osoby bardzo religijnej nawet podważanie zasad jej wiary może być raniące. Ma to szczególne znaczenie w demokratycznym państwie prawnym, szanującym pluralizm światopoglądowy, gdzie może dochodzić do nawet bardzo ostrych dysput religijnych. Zawsze trzeba odróżnić działania prowokacyjne, obrażające uczucia, od korzystania z wolności sumienia przez publiczną prezentację odmiennych poglądów. O obrazie uczuć można więc mówić tylko wtedy, gdy zachowanie sprawcy wykroczy poza przyjęte ramy merytorycznej analizy czy krytyki i stanie się narzędziem sprawiania przykrości innym” (*Graj szatanie*).

<sup>51</sup> Por. K r u k o w s k i, *Polskie prawo*, s. 268; W r ó b e l, *Komentarz do art. 196*, s. 553.

<sup>52</sup> Por. S t e f a ń s k i, *Prawo karne*, s. 248.

<sup>53</sup> Por. M. M. B i e c z y ń s k i, *Wolność twórczości artystycznej a granice wolności sumienia i wyznania*, [w:] *Prawne granice wolności sumienia i wyznania*, red. R. Wieruszewski, M. Wyrzykowski, L. Kondratiewa-Bryzik, Warszawa 2012, s. 261-263; W a r y l e w s k i, *Pasja czy obraza*, s. 373. Por. także Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r. (sygn. akt I KZP 12/12).

<sup>54</sup> Por. S t e f a ń s k i, *Prawo karne*, s. 248.

<sup>55</sup> Por. G a r d o c k i, *Prawo karne*, s. 247; H y p ś, *Przestępstwa przeciwko wolności*,

uważając, iż dla zaistnienia przestępstwa nie jest konieczne, aby konkretne osoby poczuły się obrażone, ponieważ wystarczy, aby w danej kulturze zachowanie sprawy było oceniane jako znieważające<sup>56</sup>.

#### 2.4.2. Znamię „innych”

Słowo „inny” jako rzeczownik w świetle słownika języka polskiego oznacza kogoś innego, pozostałego, drugiego<sup>57</sup>. Synonimami dla słowa są: dalszy, drugi, nie taki, nie taki sam, nie ten, nie ten sam, niepodobny, nowy, odmienny, pozostały, różny, zmieniony<sup>58</sup>.

W literaturze polskiego prawa karnego powstał spór na temat tego, ilu osób musi dotknąć skutek przestępstwa obrazy uczuć religijnych. Część autorów jest zdania, iż skutek ten musi dotknąć co najmniej dwie osoby<sup>59</sup>. Przeciwnie stanowisko wyraża W. Wróbel, który uważa, iż skutek przestępstwa musi dotknąć co najmniej jedną osobę<sup>60</sup>. Z tym ostatnim stanowiskiem należy się zgodzić. Choć oczywiście zgodnie z wykładnią literalną przepisu należałoby dojść do wniosku, iż skutek musi dotknąć mnogiej liczby osób („innych”), to wykładnia ta nie ma charakteru wyłącznego<sup>61</sup>. Stosując wykładnię funkcjonalną, należy dojść do stanowiska przeciwnego. Jaki bowiem

---

s. 340-341; K r u c z o ń, *Przestępstwo obrazy*, s. 42; K r u k o w s k i, *Polskie prawo*, s. 269; Ł u k a s z e w i c z, *Nie trzeba chcieć*, s. C3; M a k a r s k a, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia*, s. 184-185; P a p r z y c k i, *Graj szatanie*, s. C3; t e n ż e, *Prawnokarna analiza zjawiska satanizmu*, s. 50; P i ó r k o w s k a - F l i e g e r, *Komentarz do art. 196*, s. 400; W o j c i e c h o w s k a, *Komentarz do art. 196*, s. 901. Odmienne stanowisko prezentuje Janyga, który uważa, że przestępstwo stypizowane w art. 196 k.k. ma charakter bezskutkowy (formalny) (por. J a n y g a, *Przestępstwo obrazy*, s. 207).

<sup>56</sup> Por. C z e p i t a, P o h l, *Obraza uczuć*, C7.

<sup>57</sup> Por. *Wielki słownik języka*, s. 188.

<sup>58</sup> Por. C i e n k o w s k i, *Słownik szkolny*, s. 51; *Wielki słownik wyrazów*, s. 233.

<sup>59</sup> Por. F i l a r, *Komentarz do art. 196*, s. 934; K r u c z o ń, *Przestępstwo obrazy*, s. 42; P a p r z y c k i, *Graj szatanie*, s. C3; t e n ż e, *Prawnokarna analiza zjawiska satanizmu*, s. 50; S t a n i s z, *Środki ochrony*, s. 115; W a r y l e w s k i, *Pasja czy obraza*, s. 372.

<sup>60</sup> Por. W r ó b e l, *Komentarz do art. 196*, s. 553.

<sup>61</sup> Por. T. S t a w e c k i, P. W i n c z o r e k, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2003, s. 171-173. Warto zwrócić uwagę, iż Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 listopada 2001 r. (sygn. akt I KZP 26/01, publ. OSNKW 2002/1-2/4, „Wokanda” 2002/6/10, „Biuletyn” SN 2001/11/21, Lex nr 49484) stwierdził: „Samo tylko użycie w treści normy prawnej liczby mnogiej dla określenia przedmiotu bezpośredniej ochrony, przedmiotu czynności sprawczej lub środka służącego do popełnienia przestępstwa nie oznacza, że ustawodawca używa jej w znaczeniu zwrotu: «co najmniej dwa», a więc w celu ograniczenia podstawy odpowiedzialności”.

sens miałyby wprowadzanie wymogu obrazy co najmniej dwóch osób, skoro znamię obrazy uczuć religijnych jest badane zarówno pod względem obiektywnym (opinia osoby pokrzywdzonej), jak i subiektywnym (przeciętna opinia członka danej grupy społecznej)<sup>62</sup>. Należy dodatkowo podkreślić, że analizowane znamię nie oznacza, iż obrażeni mają być wszyscy inni poza sprawcą<sup>63</sup>.

Za właściwe uznać należy stanowisko D. Karczmarskiej: „Do znamion przestępstwa przewidzianego w art. 196 k.k. nie należy czas i sposób ostrzegania znieważających treści. Ustawodawca nie wprowadza tu żadnych ograniczeń. Jest zatem obojętne, czy pokrzywdzeni wysłuchali antyreligijnej wypowiedzi oskarżonego jako jej adresaci, czy byli obecni na koncercie, czy też przebieg koncertu poznali za pośrednictwem umieszczonych w sieci nagrań. Prawnie znaczący jest sam kontakt pokrzywdzonego z publicznym znieważaniem (czynnością wykonawczą), w następstwie którego pojawia się skutek w postaci obrazy uczuć religijnych”<sup>64</sup>.

Odrębną kwestią jest to, iż na podstawie wykładni literalnej i systemowej poprzez porównanie treści art. 195 § 1 k.k. i 196 k.k. należy dojść do przekonania, że obraza uczuć religijnych dotyczy zarówno osób należących do związków o uregulowanej sytuacji prawnej (na podstawie tzw. ustawy indywidualnej<sup>65</sup> lub wpisu do rejestru Kościołów i innych związków wyznano-

---

<sup>62</sup> Por. także K r u k o w s k i, *Polskie prawo*, s. 268; W r ó b e l, *Komentarz do art. 196*, s. 553.

<sup>63</sup> Por. M. D e r l a t k a, *Granice w sztuce też istnieją*, „Rzeczpospolita” z dn. 25 sierpnia 2011, s. A12.

<sup>64</sup> K a r c z m a r s k a, *Czy Nergal*, s. C11.

<sup>65</sup> Por. Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o stosunku Państwa do Wschodniego Kościoła Staroobrzędowego, nie posiadającego hierarchii duchownej (Dz. U. 1928, nr 38, poz. 363 z późn. zm.); Ustawa z dnia 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1936, nr 30, poz. 240 z późn. zm.); Ustawa z dnia 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Karaimskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1936, Nr 30, poz. 241 z późn. zm.); Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. 1989, nr 29, poz. 154 z późn. zm.); Ustawa z dnia 4 lipca 1991 r. o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (Dz. U. 1991, nr 66, poz. 287 z późn. zm.); Ustawa z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1994, nr 73, poz. 323 z późn. zm.); Ustawa z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1994, nr 73, poz. 324 z późn. zm.); Ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1995, nr 97, poz. 479 z późn. zm.); Ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła

wych, prowadzonego przez ministra właściwego ds. wewnętrznych i administracji), jak i nieuregulowanej<sup>66</sup>. Możliwa jest zatem obraza uczuć religijnych osób, które należą do związków wyznaniowych uznanych jedynie poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej<sup>67</sup>.

#### 2.4.3. Znamię „znieważając”

Zniewaga oznacza ubliżanie komuś słowem lub czynem<sup>68</sup>. Słowo „zniewaga” to inaczej: bluźnierstwo, obelga, obraza, policzek, profanacja, ujma, upokorzenie, znieważenie. Wyrazami bliskoznacznymi w stosunku do słowa „znieważanie” są: bezcześcić, dotykać kogoś, gwałcić, lżyć kogoś, kalać, obrażać kogoś, rzucać obelgi, rzucać słowa obelżywe, profanować, ubliżać komuś, uchylać komuś, uwłaczać komuś<sup>69</sup>.

Ustawodawca w konstrukcji przepisów Kodeksu karnego wielokrotnie posłużył się znamieniem znieważenia<sup>70</sup>. Tym samym dla prawidłowej wykładni art. 196 k.k. należy korzystać z dorobku orzecznictwa i doktryny prawa karnego dotyczącej pozostałych typów przestępstw, w którym użyto przed-

---

Chrześcijan Baptystów w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1995, nr 97, poz. 480 z późn. zm.); Ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1995, nr 97, poz. 481 z późn. zm.); Ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1995, nr 97, poz. 482 z późn. zm.); Ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1997, nr 41, poz. 251 z późn. zm.); Ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1997, nr 41, poz. 252 z późn. zm.); Ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1997, nr 41, poz. 253 z późn. zm.); Ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Zielonoświątkowego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1997, nr 41, poz. 254 z późn. zm.).

<sup>66</sup> Por. M a k a r s k a, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia*, s. 111-112; S t a n i s z, *Środki ochrony*, s. 115; W r ó b e l, *Komentarz do art. 195, [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. Zoll, s. 548.

<sup>67</sup> Należy zauważyć, iż odwrotna sytuacja ma miejsce w przypadku art. 195 k.k. Por. J. W o j c i e c h o w s k a, *Komentarz do art. 195, [w:] Kodeks karny. Część szczególna*, red. Wąsek, Zawłocki, s. 895; W r ó b e l, *Komentarz do art. 195*, s. 549.

<sup>68</sup> Por. *Wielki słownik języka*, s. 883.

<sup>69</sup> Por. C i e n k o w s k i, *Słownik szkolny*, s. 266; *Wielki słownik wyrazów*, s. 996.

<sup>70</sup> Por. art. 133 k.k., art. 135 § 2 k.k., art. 136 § 3-4 k.k., art. 137 § 1-2, art. 196 k.k., art. 216 § 1-3, art. 226 § 1 i § 3, art. 257 k.k., art. 261 k.k., art. 262 § 1 k.k., art. 347 § 1 k.k., art. 350 § 1 k.k.; por. także J a n y g a, *Przestępstwo obrazy*, s. 190.

miotowego sformułowania. Sąd Najwyższy<sup>71</sup> jednoznacznie stwierdził, iż: „[...] termin znieważa ma takie samo znaczenie (i zakres) we wszystkich przepisach, w których określa on czyn zabroniony”<sup>72</sup>. Ponadto zdaniem Sądu Najwyższego zwrot „znieważać” w tradycji polskiego języka ogólnego odnoszony jest do rzeczy lub miejsca<sup>73</sup>. Zdaniem A. Wąska „znieważenie” polega na okazaniu pogardy do wartości, jaką reprezentuje adresat działania sprawcy<sup>74</sup>.

Kolejna kwestia, jaka się wiąże z przedmiotowym znamieniem, dotyczy formy zniewagi. Skoro ustawodawca nie sprecyzował konkretnych sposobów zniewagi określonej w art. 196 k.k., to należy dojść do wniosku, iż zniewaga ta może mieć dowolną formę, o ile ma ona charakter publiczny. Przykładowo czyn może przybrać formę dźwiękową (np. wypowiedź, utwór muzyczny), wizualną (np. gest, plakat, reklama) lub audiowizualną (np. występ w teatrze, na koncercie, film w kinie)<sup>75</sup>.

#### 2.4.4. Znamię „publicznie”

Zgodnie ze słownikiem języka polskiego przymiotnik „publicznie” oznacza: „1. dostępny, przeznaczony dla wszystkich; odnoszący się do ogółu ludzi, do całego społeczeństwa; dotyczący jakiejś instytucji, urzędu itp.; powszechny, ogólny, społeczny 2. odbywający się z udziałem publiczności w miejscu publicznym; jawny, oficjalny”<sup>76</sup>. Synonimami słowa „publicznie”

---

<sup>71</sup> Por. Wyrok z dnia 17 marca 1993 r. (sygn. akt II KRN 24/92, publ. „Wokanda” 1993, nr 10, s. 8-10).

<sup>72</sup> Por. art. 133, 135, 136, 137, 216, 226, 261, 262, 347, 350 k.k.; por. także Wąsek, *Ochrona uczuć*, s. 85.

<sup>73</sup> Por. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r. (sygn. akt I KZP 12/12).

<sup>74</sup> Wąsek, *Ochrona uczuć*, s. 85. Por. także Filar, *Komentarz do art. 196*, s. 934; Staniś, *Środki ochrony*, s. 115.

<sup>75</sup> Por. Bieczyński, *Wolność twórczości*, s. 261; M. Bojarski, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania*, [w:] *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. Bojarski, s. 508; Filar, *Komentarz do art. 196*, s. 934; Kruczoń, *Przestępstwo obrazy*, s. 42; Krucowski, *Polskie prawo*, s. 267; Paprzycki, *Graj szatanie*, s. C3; tenże, *Prawnokarna analiza zjawiska satanizmu*, s. 45; Szymański, Jędrejek, *Ochrona uczuć*, s. 51; Staniś, *Środki ochrony*, s. 116; Stefański, *Prawo karne*, s. 248; Wojciechowska, *Komentarz do art. 196*, s. 899; Wróbel, *Komentarz do art. 196*, s. 554.

<sup>76</sup> *Wielki słownik języka*, s. 568.

są wyrazy: dostępne, jawnie, widocznie, oficjalnie, otwarcie, przy drzwiach otwartych, przy podniesionej kurtynie, przy świadkach<sup>77</sup>.

W klasycznym ujęciu prof. J. Makarewicza działanie publiczne to działanie w miejscu i warunkach umożliwiających zapoznanie się z enuncjacją większej liczby osób indywidualnie nieoznaczonych, z sobą niepowiązanych, które to działanie może nastąpić przez publiczne rozpowszechnienie druku, pisma czy wizerunku<sup>78</sup>. Taka interpretacja zachowuje swoją aktualność również na gruncie Kodeksu karnego z 1997 r.<sup>79</sup>

Wskazać należy, iż sformułowanie „publicznie” ma identyczne znaczenie w różnych przepisach Kodeksu karnego, na co jednoznacznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 maja 1995 r.<sup>80</sup>, zgodnie z którym: „Użycie tego samego określenia w różnych przepisach ustawy karnej oznacza, że – jeżeli kontekst nie wskazuje inaczej – w każdym z nich ma ono identyczne znaczenie; Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach (np. OSNKW 1974, z. 9, poz. 176; OSNKW 1973, z. 11, poz. 132) wyjaśniał, że działanie «publiczne» zależy od tego, czy zachodziła możliwość spostrzeżenia zachowania sprawcy przez bliżej nie określoną liczbę osób. Ma to miejsce wówczas, gdy bądź ze względu na miejsce działania, bądź ze względu na okoliczności i sposób działania jego zachowanie się jest lub może być dostępne dla nie określonej liczby osób”<sup>81</sup>.

Należy się zgodzić z J. Warylewskim, iż: „To zachowanie musi być publiczne, a nie miejsce. Zachowanie publiczne zachodzi wtedy, gdy może być ono postrzegane dla pewnej, z góry nieokreślonej liczby niezindywidualizowanych osób. Możliwość ta powinna być rzeczywista, a nie tylko hipotetyczna”<sup>82</sup>.

Publiczne działanie bądź zaniechanie może przybrać dowolne formy. Jako działanie publiczne należy uznać przykładowo wypowiedź w radiu, telewizji,

---

<sup>77</sup> Por. C i e n k o w s k i, *Słownik szkolny*, s. 168; *Wielki słownik wyrazów*, s. 952.

<sup>78</sup> Por. M a k a r e w i c z, *Kodeks karny*, s. 269-270.

<sup>79</sup> Por. także K r u c z o ń, *Przestępstwo obrazy*, s. 52; K r u k o w s k i, *Polskie prawo*, s. 268; M a r e k, *Prawo karne*, s. 525; P a p r z y c k i, *Prawnokarna analiza zjawiska satanizmu*, s. 50-51; W a r c h a ł o w s k i, *Ochrona karna*, s. 294; t e n ż e, *Prawnokarna ochrona*, s. 71; W o j c i e c h o w s k a, *Komentarz do art. 196*, s. 899; W ó b e l, *Komentarz do art. 196*, s. 555.

<sup>80</sup> Sygn. akt WR 65/95, publ. OSNKW 1995, nr 9-10, poz. 65.

<sup>81</sup> Por. także P a p r z y c k i, *Prawnokarna analiza zjawiska satanizmu*, s. 51.

<sup>82</sup> W a r y l e w s k i, *Pasja czy obraza*, s. 375.

Internecie, koncert muzyczny, występ w teatrze, galeria sztuki, wydanie książki, filmu itp.<sup>83</sup> Podstawowym kryterium, jakie należy zastosować, badając określony czyn zabroniony, jest odpowiedź na pytanie, czy mógł on dotrzeć do bliżej nieokreślonej grupy osób. Dlatego nie będzie miało miejsca popełnienie czynu zabronionego podczas spotkania dwóch osób, które między sobą obelżywie wypowiadają się o Bogu, Piśmie Świętym itd. W przypadku zaś gdyby osoby te utrwaliły swoje zachowanie w formie audiowizualnej, a następnie zamieściłyby taki zapis na portalu internetowym, doszłoby do popełnienia przestępstwa określonego w art. 196 k.k.

Problem interpretacji przedmiotowego znamienia pojawił się podczas medialnej sprawy lidera grupy „B.” A. D., który został oskarżony o to, że: „[...] w dniu 13.09.2007 r. w G. podczas koncertu zespołu muzycznego «B.» w klubie Ucho, znieważył publicznie przedmiot czci religijnej w postaci Pisma Świętego poprzez jego podarcie i rozrzucenie w kierunku widowni koncertu, używając przy tym słów cyt. «to jest księga kłamstw, pieprzyć to gównu, pieprzyć tę hipokryzję, żrycie z tego gówna», czym obraził uczucia religijne innych osób [...]»<sup>84</sup>. Jednakże sprawca tego czynu został uniewinniony przez Sąd Rejonowego w Gdyni wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2011 r. z uwagi na „hermetyczny” charakter koncertu<sup>85</sup>. Należy zgodzić się w pełni z krytycznym stanowiskiem D. Karczmarskiej wobec powyższego wyroku: „Gdyby [A. D. – przyp. M. P.] zorganizował swój występ dla kręgu wyselekcjonowanych (np. znanych mu osobiście) słuchaczy, można byłoby faktycznie mówić o zamkniętej imprezie i oznaczonej «docelowej» grupie odbiorców tej bardzo specyficznej twórczości. Niewiele jednak na to wskazuje. Na pewno nie dowodzi ekskluzywności imprezy możliwość uczestniczenia w niej po okazaniu biletu wstępu. Kupno biletu na koncert, wystawę, film lub spektakl teatralny nie jest – co oczywiste – równoznaczne z selekcją widzów lub słuchaczy pod kątem ich intelektualnych i psychicznych możliwości rozumienia prezentowanych treści. Jeżeli jedynym warunkiem uczestnictwa był bilet wstępu, to wolno twierdzić, że koncert [...] był dostępny dla każdego, kto zechciał poświęcić swój czas i pieniądze na obcowanie z tą «swoistą

---

<sup>83</sup> Por. także K r u c z o ń, *Przestępstwo obrazy*, s. 54; M a k a r s k a, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia*, s. 180-181; P a p r z y c k i, *Graj szatanie*, s. C3; t e n ż e, *Prawnokarna analiza zjawiska satanizmu*, s. 51; W a r c h a ł o w s k i, *Prawnokarna ochrona*, s. 71.

<sup>84</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r. (sygn. akt I KZP 12/12).

<sup>85</sup> Por. K a r c z m a r s k a, *Czy Nergal*, s. C11.



formą sztuki». Fakt, że zgromadzili się tam wyłącznie sympatycy oskarżonego i entuzjaści jego popisów nie zmienia w niczym charakteru imprezy, która od początku do końca była «publiczna» w rozumieniu przepisu art. 196 k.k. Bez znaczenia w kwestii «publiczności» występu jest, akcentowany w uzasadnieniu wyroku, zakaz rejestrowania koncertu i rozpowszechniania nagrań<sup>86</sup>.

W tym kontekście pojawia się pytanie: czy koncert muzyczny może mieć charakter niepubliczny, nawet gdyby organizatorzy przewidzieli limit gości i skierowali indywidualne zaproszenia do wszystkich uczestników? Jeżeli byłaby prowadzona otwarta sprzedaż biletów, to z całą pewnością odpowiedź na tak postawione pytanie będzie negatywna.

#### 2.4.5. Znamię „przedmiot czci religijnej”

Rzeczownik „przedmiot” oznacza: „1. ‘realny element otaczającego świata, rzecz wyodrębniana za pomocą zmysłów; dzieło, produkt pracy’ [...] 3. ‘obiekt czyjegoś zainteresowania, uwagi, czyichś uczuć, cel czyjegoś działania’ [...]”<sup>87</sup>. Słowo „cześć” w znaczeniu religijnym to kult, okazywanie uwielbienia Bogu, świętym itp.<sup>88</sup> Wyrazami bliskoznacznymi wyrażenia „przedmiot” są: byt, eksponat, gadżet, obiekt, rzecz, sprawa, strona, urządzenie<sup>89</sup>. Jako synonimy wyrazu „cześć” można zaś wymienić: dobre imię, honor, kult, poważanie, poszanowanie, szacunek, uznanie, uwielbienie<sup>90</sup>.

Sformułowanie „przedmiot czci religijnej” należy interpretować rozszerzająco. W doktrynie wskazuje się, iż przedmiotem czci religijnej jest każdy przedmiot uznany za taki przez wyznawców danej religii (np. hostia, krzyż, obrazy, wizerunki świętych)<sup>91</sup>. Nie jest bowiem możliwe, aby prawodawca kazuistycznie wymienił każdy przedmiot czci religijnej poszczególnych Kościołów i innych związków wyznaniowych. Zdaniem A. Wąska przedmiotem czci religijnej są nie tylko przedmioty, którym oddawana jest bezpośrednio cześć religijna (np. święte drzewo), ale także przedmioty, przez które jest

---

<sup>86</sup> Tamże; por. także D e r l a t k a, *Granice w sztuce*, s. A12.

<sup>87</sup> *Wielki słownik języka*, s. 535.

<sup>88</sup> Por. tamże, s. 74.

<sup>89</sup> Por. C i e n k o w s k i, *Słownik szkolny*, s. 155; *Wielki słownik wyrazów*, s. 616-617.

<sup>90</sup> Por. C i e n k o w s k i, *Słownik szkolny*, s. 21; *Wielki słownik wyrazów*, s. 106.

<sup>91</sup> Por. K r u c z o ń, *Przestępstwo obrazy*, s. 48; K r u k o w s k i, *Polskie prawo*, s. 268-269; M a k a r s k a, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia*, s. 194; S t e f a ń - s k i, *Prawo karne*, s. 248; W a r y l e w s k i, *Pasja czy obraza*, s. 375; W ą s e k, *Ochrona uczuć*, s. 85.

ona oddawana (np. różaniec)<sup>92</sup>. Niewątpliwie przy rozpoznawaniu danej sprawy przydatna będzie opinia biegłego, m.in. z zakresu religioznawstwa<sup>93</sup>, chyba że obraza ma charakter oczywisty dla przeciętnego obywatela, np. obraza Pisma Świętego<sup>94</sup>.

Jeden z zasadniczych sporów, jakie powstały wśród przedstawicieli doktryny prawa karnego w zakresie wykładni przestępstwa obrazy uczuć religijnych, odnosi się do kwestii: czy obraza ta może dotyczyć wyłącznie przedmiotów materialnych służących do kultu religijnego, czy przeciwnie – obraza może odnosić się również do „przedmiotu”, rozumianego jako obiekt kultu (np. Bóg, Jezus, Budda)?

Na tej płaszczyźnie wykształciły się dwa przeciwstawne stanowiska. Zdaniem części autorów, w oparciu o wykładnię historyczną art. 196 k.k., należy dojść do wniosku, iż przedmiotem czci religijnej może być jedynie przedmiot materialny<sup>95</sup>. Przeważająca jest natomiast druga opinia, zgodnie z którą przedmiotem czci religijnej są nie tylko przedmioty materialne, ale również obiekty kultu (np. Bóg)<sup>96</sup>. Za taką wykładnią przemawia wykładnia

<sup>92</sup> Por. Wąsek, *Ochrona uczuć*, s. 86.

<sup>93</sup> Kruczoń, *Przestępstwo obrazy*, s. 9.

<sup>94</sup> Por. Derlatka, *Bóg nie potrzebuje ochrony*, „Rzeczpospolita” 3.07.2012, s. C8; tenże, *Granice w sztuce*, s. A12. Przeciwnie stanowisko zawiera K. Stępiński, który uważa, że Biblia nie stanowi przedmiotu czci religijnej. Zdaniem tego autora: „Przedmiotem ochrony z art. 196 k.k. jest Bóg lub miejsce kultu. Może być nim także relikwia lub święty obraz albo zwój Tory. Ale nie dobre imię książki, choćby byli ewangelistami [...]”. K. Stępiński, *Topienie wiedzy*, „Rzeczpospolita” 25 czerwca 2012, s. C9.

<sup>95</sup> Por. Filar, *Komentarz do art. 196*, s. 933; Warylewski, *Pasja czy obraza*, s. 376; J. Wojciechowski, *Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 1998, s. 340. Zdaniem Paprzyckiego stosowanie jedynie wykładni historycznej wobec art. 196 k.k. jest niewystarczające. Konieczne jest uwzględnienie także wykładni celowościowej i logicznej; por. R. Paprzycki, *Czy bluźnierca jest przestępcą? Rozważania na temat znamienia „przedmiotu czci religijnej” przestępstwa obrazy uczuć religijnych – art. 196 k.k.*, „Palestra” 53 (2008), nr 5-6, s. 87-89.

<sup>96</sup> Por. Derlatka, *Granice w sztuce*, s. A12; Gardocki, *Prawo karne*, s. 247; Hyppś, *Przestępstwa przeciwko*, s. 340; Kruczoń, *Przestępstwo obrazy*, s. 49; Krucowski, *Polskie prawo*, s. 268; Kozłowska-Kalisz, *Komentarz do art. 196*, s. 402; Makarska, *Przestępstwa przeciwko*, s. 177, 181-182; R. Paprzycki, s. 82-83; tenże, *Graj szatanie*, s. C3; Piórkowska-Flieger, *Komentarz do art. 196*, s. 401; Staniś, *Środki ochrony*, s. 115; Stefański, *Prawo karne*, s. 248; Stępiński, *Topienie wiedzy*, s. C9; Szymański, Jedrejek, *Ochrona uczuć*, s. 50; Warchałowski, *Prawnokarna ochrona*, s. 71; J. Wojciechowski, *Komentarz do art. 196*, s. 900; Wróbel, *Komentarz do art. 196*, s. 553; M. Ziętkiewicz, *Na koszulce można wszystko*, „Rzeczpospolita” 6 marca 2000, s. E2.

językowa badanego przepisu. Jak wskazano, słowo „przedmiot” oznacza również „byt”<sup>97</sup>. Kolejny istotny argument tej grupy autorów sprowadza się do argumentacji logicznej *a maiori ad minus*: skoro prawo karne chroni uczucia wiernych naruszane w przypadku zniewagi przedmiotów materialnych, to tym bardziej chroni ono ich uczucia, gdy obrażany jest bezpośrednio podmiot kultu<sup>98</sup>. Przykładowo, gdy jest obrażany bezpośrednio Bóg, to uczucia wiernych są bardziej naruszane, niż gdyby ściany świątyni zostały pomalowane w obraźliwy sposób<sup>99</sup>. Należy zgodzić się z M. Derlatką, który uważa, iż:

[...] przedmiotem ochrony art. 196 kodeksu karnego nie jest Bóg. Są nim uczucia religijne, a nie ochrona samego bóstwa – Boga, który przecież jej nie potrzebuje [...] Bóg jest przedmiotem czci religijnej, a dopiero prawo do ochrony uczuć religijnych jest przedmiotem ochrony art. 196 k.k. To zasadnicze rozróżnienie przedmiotu ochrony i przedmiotu (podmiotu) czci religijnej pozwala skupić się na realnym prawie człowieka, które może zostać naruszone i może wymagać ochrony ze strony państwa, a nie oferować Bogu ułomnej ochrony kodeksowej. Uznanie Boga za przedmiot ochrony jakiegokolwiek przepisu ludzkiego prawa jest przejawem zadufania człowieka, któremu wydaje się, że Bóg może potrzebować jego pomocy. Natomiast normalną rzeczą jest, że takiej pomocy ze strony instytucji państwowych potrzebuje człowiek wierzący, urażony czynem innej osoby, okazującej publiczne lekceważenie i pogardę przedmiotowi czci danego wierzącego. Nie wystarczy tutaj powołanie się na przepis o zniewadze, albowiem wolność religijna stanowi odrębną kategorię wolności, którą należy oddzielić od samej godności człowieka<sup>100</sup>.

Problematyczna jest również kolejna kwestia, odnosząca się do tego, czy przedmiotem czci religijnej są również osoby duchowne. M. Filar wprost wskazuje, iż osoby duchowne nie korzystają z ochrony na podstawie art. 196 k.k., gdyż nie są przedmiotem kultu<sup>101</sup>. Wydaje się jednak, iż problem ten

---

<sup>97</sup> Stanisław słusznie wskazuje, iż dany podmiot jest przedmiotem uwagi czy działania (*Środki ochrony*, s. 116-117).

<sup>98</sup> Por. S t e f a n s k i, *Prawo karne*, s. 249; S z y m a n s k i, J ę d r e j e k, *Ochrona uczuć*, s. 51.

<sup>99</sup> Trafne jest również uzasadnienie Janygi, który stwierdził iż: „Znaczenie sformułowania użytego w art. 196 k.k. wskazuje raczej, że chodzi o przedmiot, który sam jest otoczony czcią religijną, a nie taki, który służy jedynie do jej oddawania [...]. Obraza uczuć religijnych (a więc także bluźnierstwo) jest karalna nie dlatego, że Bóg poczuł się obrażony, lecz że naruszona została wolność religijna człowieka”. J a n y g a, *Przestępstwo obrazy*, s. 216, 218. Autor ten wskazuje również, że reguły języka polskiego dopuszczają użycie słowa „przedmiot czci religijnej” również w stosunku do osób. Por. tamże, s. 217.

<sup>100</sup> D e r l a t k a, *Bóg nie potrzebuje*, s. C8.

<sup>101</sup> Por. F i l a r, *Komentarz do art. 196*, s. 933. Por. także H y p ś, *Przestępstwa przeciwko*, s. 340; J a n y g a, *Przestępstwo obrazy*, s. 214; K r u c z o Ń, *Przestępstwo obrazy*,

jest bardziej złożony. Przykładowo, w Kościele katolickim osoby duchowne są darzone szacunkiem przez wiernych, jednak nie są oni – zgodnie z zasadami wiary – przedmiotem czci religijnej. Problematyczna zaś byłaby niewątpliwie sprawa, w której sprawca obraziłby duchownego, który według wyznawców danej religii jest również bóstwem<sup>102</sup>. W tym zakresie niezbędna byłaby opinia biegłego z zakresu religioznawstwa, czy duchowny konkretnego związku wyznaniowego jest przedmiotem kultu. Należy dodać, iż trudno oczekiwać, aby każdy człowiek był specjalistą w tej dziedzinie, dlatego w przypadku „mniej znanych” religii nieświadomy sprawca mógłby nie podlegać odpowiedzialności karnej z uwagi na pozostawanie w błędzie co do okoliczności stanowiącej jego zamię.

#### 2.4.6. Zamię „miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych”

Według słownika języka polskiego „obrzęd” to uroczysty, symboliczny akt odbywający się według tradycyjnego porządku, często określonego odpowiednimi przepisami, zwykle będący częścią obchodów jakiejś uroczystości<sup>103</sup>. Synonimami słowa „obrzęd” są: akt, ablucje, beatyfikacja, bierzmowanie, błogosławieństwo, całopalenie, ceremonia, ceremoniał, chrzest, egzorcyzmy, ingres, inicjacja, jordan, kanonizacja, konfirmacja, kremacja, misteria, msza, nabożeństwo, obłóczyny, obrządek, pierwsza komunია, pogrzeb, poświęcenie, rekoncyliacja, ryt, rytuał, seans, ślub, święcenia, tonsura, uroczystość<sup>104</sup>.

Miejsce do publicznego wykonywania obrzędów religijnych może mieć charakter stały (świątynie, kaplice, krzyże przydrożne) bądź przejściowy<sup>105</sup> (tymczasowe ołtarze przy drodze podczas procesji)<sup>106</sup>. Istotne jest, aby było

s. 50; P a p r z y c k i, *Graj szatanie*, s. C3; Z i ę t k i e w i c z, *Na koszulce*, s. E2. Zdaniem zaś W. Wróbla kapłan może stanowić znak obecności Boga i powinien być przedmiotem ochrony tak jak przedmioty materialne – W r ó b e l, *Komentarz do art. 196*, s. 554.

<sup>102</sup> Por. także K r u c z o ń, *Przestępstwo obrazy*, s. 50.

<sup>103</sup> Por. *Wielki słownik języka*, s. 386.

<sup>104</sup> Por. C i e n k o w s k i, *Słownik szkolny*, s. 110; *Wielki słownik wyrazów*, s. 459-460.

<sup>105</sup> Miejsca takie nie muszą być uprzednio uznane przez odpowiedni organ państwowy. Por. J a n y g a, *Przestępstwo obrazy*, s. 221; S z y m a ń s k i, J ę d r e j e k, *Ochrona uczuć*, s. 51-52; J. W o j c i e c h o w s k a, *Komentarz do art. 196*, s. 900.

<sup>106</sup> Por. K r u c z o ń, *Przestępstwo obrazy*, s. 51; S t a n i s z, *Środki ochrony*, s. 117; S t e f a ń s k i, *Prawo karne*, s. 249; W a r c h a ł o w s k i, *Prawnokarna ochrona*, s. 71; W a r y l e w s k i, *Pasja czy obraza*, s. 376; W r ó b e l, *Komentarz do art. 196*, s. 554.

szczególne przystosowane do publicznego sprawowania kultu religijnego<sup>107</sup>. Przykładowo, miejscem takim nie będzie prywatne mieszkanie podczas modlitwy domowników. Odwrotna sytuacja będzie zaś miała miejsce, gdyby domownicy zaprosili poprzez parafialne ogłoszenie do wspólnej modlitwy bliżej nieokreśloną liczbę osób.

#### 2.4.7. Brak odpowiedzialności karnej

Nie podlega odpowiedzialności karnej sprawca czynu określonego w art. 196 k.k., jeżeli działał on w ramach okoliczności wyłączających bezprawność czynu, winę lub społeczną szkodliwość czynu<sup>108</sup>.

W klasycznym ujęciu L. Garlickiego za okoliczności wyłączające bezprawność czynu należy uznać m.in.: 1) obronę konieczną; 2) stan wyższej konieczności; 3) działanie w ramach uprawnień lub obowiązków; 4) zgodę dysponenta dobrem; 5) czynności lecznicze; 6) ryzyko sportowe; 7) ryzyko nowatorstwa; 8) ostateczną potrzebę; 9) zwyczaj<sup>109</sup>. Wyłączenie winy będzie miało miejsce w przypadku: 1) niepoczytalności; 2) błędu co do faktu; 3) nieświadomości bezprawności czynu; 4) błędu co do kontratypu lub okoliczności wyłączającej winę; 5) rozkazu przełożonego<sup>110</sup>. Wyłączenie zaś odpowiedzialności karnej ze względu na znikomą społeczną szkodliwość czynu została zaś uregulowana przez ustawodawcę w art. 1 § 2 k.k., zgodnie z którym: „Nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma”.

Powyższe okoliczności są niezwykle rozbudowane w literaturze prawa karnego i przeanalizowanie każdej z nich wykraczałoby poza temat opracowania. W kontekście przestępstwa dyskryminacji religijnej istotne jest przeanalizowanie następującego – najczęściej pojawiającego się w praktyce – problemu: czy prawo do swobody wypowiedzi wyłącza odpowiedzialność karną sprawcy przestępstwa stypizowanego w art. 194 k.k.?<sup>111</sup>

---

<sup>107</sup> Por. Piórkowska-Flieger, *Komentarz do art. 196*, s. 401; Warcchałowski, *Ochrona karna*, s. 294; Wojciechowska, *Komentarz do art. 196*, s. 900-901; Wóbel, *Komentarz do art. 196*, s. 554.

<sup>108</sup> Por. Garlicki, *Prawo karne*, s. 108-109.

<sup>109</sup> Por. tamże, s. 108-131.

<sup>110</sup> Por. tamże, s. 131-140

<sup>111</sup> Por. także Wąsek, *Ochrona uczuć*, s. 97.

Prawo do swobody wypowiedzi jest jednym z podstawowych praw człowieka<sup>112</sup>. W Konstytucji z 1997 r. ustrojodawca zapewnił każdemu wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji<sup>113</sup>. Należy jednak wyraźnie podkreślić, iż prawo do swobody wypowiedzi nie ma charakteru absolutnego. Takie stanowisko znajduje powszechne odzwierciedlenie w doktrynie<sup>114</sup> oraz orzecznictwie<sup>115</sup>. W tym zakresie jednoznacznie wypowiedział się Sąd Najwyższy, który w wyroku z dnia 20 stycznia 2011 r.<sup>116</sup> stwierdził: „Nie budzi wątpliwości, że wolność wypowiedzi stanowi jedną z podstaw funkcjonowania społeczeństwa demokratycznego. Wolność ta nie jest jednak absolutna. Jej ograniczenia przewiduje art. 10 ust. 2 Konwencji [Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r.<sup>117</sup> – M. P.], i wymienia wśród nich m.in. obronę dobrego imienia i praw innych osób. Ograniczenia, jako wyjątki od reguły, wymagają ścisłej interpretacji, dokonywanej z uwzględnieniem kryteriów celowości, legalności i konieczności, mają bowiem służyć zapewnieniu ochrony cennych wartości wskazanych w tym przepisie;

---

<sup>112</sup> Por. także E. N o w i ń s k a, *Wolność wypowiedzi prasowej*, Warszawa 2007, s. 38.

<sup>113</sup> Por. art. 54 ust. 1 Konstytucji z 1997 r.

<sup>114</sup> Por. M. M. B i e c z y ń s k i, *Prawne granice wolności twórczości artystycznej w zakresie sztuk wizualnych*, Warszawa 2011, s. 200-218; K r u k o w s k i, *Polskie prawo*, s. 269; S z y m a ń s k i, J ę d r e j e k, *Ochrona uczuć*, s. 53.

<sup>115</sup> Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z dnia 20 września 1994 r. (*Otto-premiger-Institut v. Austria*, A. 295, § 47, 49) stwierdził: „Każdą osobą korzystającą z praw i wolności zawartych w art. 10 bierze na siebie «obowiązki i odpowiedzialność». Do nich – w sferze opinii i przekonań religijnych – należy unikanie w miarę możliwości wyrażen, które niepotrzebnie obrażają innych, naruszając ich prawa. Nie przyczyniają się w żaden sposób do debaty publicznej zdolnej zapewnić postęp w rozwiązywaniu problemów. Można przyjąć za zasadę, że w niektórych społeczeństwach demokratycznych jest konieczne karanie, a nawet zapobieganie niestosownym atakom na przedmioty czci religijnej, zawsze jednak z zastrzeżeniem, że zastosowane środki będą proporcjonalne do upragnionego celu”. Orzeczenie *Otto-Premiger-Institut v. Austria*, 20 września 1994, A. 295, § 47, 49, [w:] Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzecznictwa, oprac. M. A. Nowicki, Warszawa 1998, s. 303. Przypis za M a k a r s k a, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia*, s. 188. Natomiast w wyroku z dnia 10 lipca 2003 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka (*Murphy v. Irlandia*, 44179/98, LEX 80315) stwierdził, iż korzystanie z wolności wyrażania opinii pociąga za sobą obowiązki i odpowiedzialność, w tym obowiązek unikania tak dalece, jak to możliwe, wypowiedzi, które są w odniesieniu do przedmiotów kultu w sposób nieuzasadniony obraźliwe oraz bluźniercze. Por. także Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r. (sygn. akt I KZP 12/12).

<sup>116</sup> Sygn. akt I CSK 228/10, publ. Lex nr 784896.

<sup>117</sup> Dz. U. 1993, nr 61, poz. 284.

być zgodne z prawem i realizować pilną potrzebę społeczną”<sup>118</sup>. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r.<sup>119</sup>: „Z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wynika, że argument ochrony moralności w kontekście religijnym pozwala na ograniczenie swobody wyrażania opinii w najwyższym stopniu, ponieważ nie istnieje w tym zakresie jednolity standard europejski, z uwagi brak jednolito europejskiego, a niekiedy nawet krajowego standardu w tym zakresie (wyrok z 20 września 1994 r. Otto-Preminger-Institut przeciwko Austrii, pkt 50). Nawet bowiem wypowiedź artystyczna nie może być «bez powodu obraźliwa dla innych», bo wtedy «nie przyczynia się do jakiegokolwiek formy debaty publicznej» (wyrok Otto-Preminger-Institut, pkt 49)”. Warto dodać, iż również sądy powszechne wyrażają podobne stanowisko<sup>120</sup>.

Stwierdzenie, iż swoboda wypowiedzi jest ograniczona, odnosi się do wszelkich form jej wyrażania, zgodnie z zasadą: *In toto et pars continetur*<sup>121</sup>. Jedną ze szczególnych form wypowiedzi jest sztuka. W piśmiennictwie spotkać można pogląd, zgodnie z którym nie jest przestępstwem tzw. „kreacja artystyczna”, o ile nie zawiera elementów poniżających lub obelżywych w ocenie subiektywnej i obiektywnej<sup>122</sup>. Z tym poglądem należy

---

<sup>118</sup> Por. także Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r. (sygn. akt I KZP 12/12).

<sup>119</sup> Sygn. akt III SK 15/09, publ. Lex nr 578152.

<sup>120</sup> Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 30 stycznia 2002 r. (sygn. akt II AKa 577/01; publ. OSA 2005/3/21; Lex nr 144336) stwierdził: „Wolność słowa, w tym głoszenia poglądów, podlega takim ograniczeniom, jakie są niezbędne dla ochrony między innymi dobrego imienia osób trzecich. Nie odbierając więc nikomu prawa do krytyki, przyjąć trzeba, że prawo to napotyka na ograniczenia zakreślone między innymi przez ochronę dobrego imienia innych osób, która jest składową konstytucyjną zasadą ochrony godności człowieka. [...] Sam fakt, iż oskarżony jest przywódcą związkowym, politycznym i radnym nie stawia go poza obszarem działania norm prawa karnego. To, że celem posługiwania się przez oskarżonego zniewagą, a używając terminologii zaczerpniętej z orzecznictwa strasburskiego, złośliwym atakiem osobistym, jest pokonanie swych przeciwników politycznych, nie stanowi okoliczności wyłączonej odpowiedzialności karną”.

<sup>121</sup> D. 50, 17, 113 [„W całości i część się zawiera”].

<sup>122</sup> Por. D e r l a t k a, *Granice w sztuce*, s. A12; F i l a r, *Komentarz do art. 196*, s. 934; W r ó b e l, *Komentarz do art. 196*, s. 554; por. także Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r. (sygn. akt I KZP 12/12). Derlatka stwierdził w tym zakresie, iż: „Normy społeczne obowiązujące w państwie, w którym ponad 90 proc. stanowią katolicy, chyba nie pozwalają traktować publicznego zniszczenia Pisma Świętego jako «swoistej formy sztuki». Nie da się sprowadzić wszystkiego do kwestii sztuki, jeżeli w grę wchodzi prawa i wolności obywatelskie. Sztuka i religia współegzystują ze sobą tysiące lat i są od czasu do czasu w konflikcie, głównie z powodu naruszania sfery sacrum przez mniej lub bardziej uta-

się zgodzić, choć niewątpliwie w praktyce często zdarza się, iż sprawcy przestępstwa, chcąc zdobyć rozgłos lub zysk, celowo unikają odpowiedzialności karnej, chroniąc się pod instytucją „kreacji artystycznej”<sup>123</sup>. Jak uczy doświadczenie życiowe, sprawcy takich przestępstw, jako zwyczajni członkowie społeczeństwa (często z wyższym wykształceniem), zdają sobie sprawę z możliwości wywołania skandalu, a często wręcz do niego dążą<sup>124</sup>. Będą więc działać odpowiednio w zamiarze ewentualnym lub bezpośrednim. Jeżeli Sąd ustaliłby, iż sprawca przedkładał wolność wypowiedzi nad uczucia religijne osób (np. sprawca działał w jego mniemaniu „w wyższym celu”) i co najmniej godził się na ich naruszenie, to niewątpliwie zostaną wypełnione znamiona przestępstwa określonego w art. 196 k.k.

W ramach swobody wypowiedzi mieści się również krytyka naukowa. W doktrynie powszechny jest pogląd, iż taka krytyka zwalnia z odpowiedzialności karnej, o ile jest rzeczowa i umiarkowana<sup>125</sup>. Nie może ona mieć charakteru znieważającego czy prześmiewczego<sup>126</sup>. Krytyk nie może obejmować swoim zamiarem obrazy uczuć religijnych.

Powyższe rozważania co do ograniczanego charakteru swobody wypowiedzi odnosi się również do wolności prasy i innych środków masowego przekazu.

---

lentowanych artystów lub pretendujących do tego miana. Tworząc sztukę, nie powinno się jednak naruszać wartości, które korzystają z takiej samej ochrony prawnej jak działalność artystyczna”. D e r l a t k a, *Granice w sztuce*, s. A12.

<sup>123</sup> Warylewski wskazuje na pozaustawowy kontratyp sztuki; por. W a r y l e w s k i, *Pasja czy obraza*, s. 378.

<sup>124</sup> Podobne stanowisko zajmuje Derlatka, którego zdaniem: „Budowanie wizerunku na skandalu staje się normalnym sposobem funkcjonowania w branży rozrywkowej, aspirującej do artystycznej. Niekiedy korzysta się z podobnych metod przyciągnięcia uwagi, atakując identyczne dobra prawne. Jednym z nich są uczucia religijne. Publiczne podarcie Biblii czy określenie jej autorów jako «naprutych winem i ziołami» ewidentnie obraża uczucia religijne chrześcijan, dla których Biblia to Pismo Święte, napisane przez ludzi pod natchnieniem Ducha Świętego”. D e r l a t k a, *Bóg nie potrzebuje*, s. C8. Por. także K a r c z m a r s k a, *Czy Nergal*, s. C11.

<sup>125</sup> Por. G a r d o c k i, *Prawo karne*, s. 247-248; S t e f a n s k i, *Prawo karne*, s. 248. Por. także P a p r z y c k i, *Graj szatanie*, s. C3.

<sup>126</sup> Por. K o z ł o w s k a - K a l i s z, *Komentarz do art. 194*, s. 402.



## 2.5. FORMY POPEŁNIENIA PRZESTĘPSTWA

## 2.5.1. Formy zjawiskowe

Przestępstwo obrazy uczuć religijnych zalicza się do grupy przestępstw, które mogą zostać popełnione przez sprawcę samodzielnie (sprawstwo<sup>127</sup>) bądź co najmniej z jednym współsprawcą (współsprawstwo<sup>128</sup>)<sup>129</sup>. Zgodnie z Kodeksem karnym z 1997 r. za sprawstwo odpowiada także ten, kto kieruje lub poleca wykonanie czynu (sprawstwo kierownicze<sup>130</sup>).

Odpowiedzialności karnej podlega nie tylko sprawca. Odnosi się ona również do osoby podlegającej do popełnienia przestępstwa obrazy uczuć religijnych. Przykładowo popełnia przestępstwo osoba, która nakłania w studiu radiowym swojego gościa do wyrażania opinii obrażającej uczucia religijne wiernych konkretnego wyznania. Odpowiedzialność podlegacza jest zrównana z odpowiedzialnością sprawcy<sup>131</sup>. Podżeganie do popełnienia przedmiotowego przestępstwa musi być umyślne i mieć postać zamiaru bezpośredniego<sup>132</sup>.

Podobnie jak podżegacz, odpowiedzialności karnej podlega również osoba, która pomaga w popełnieniu przestępstwa obrazy uczuć religijnych<sup>133</sup>. Jednakże – w przeciwieństwie do podżegania – Sąd, wymierzając karę, może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary<sup>134</sup>. Pomocnictwo będzie miało przykładowo miejsce, jeżeli dyrektor galerii, przewidując formę sztuki danego artysty, godzi się na udostępnienie galerii i wystawienie jego dzieł<sup>135</sup>. Dodać

---

<sup>127</sup> Na przykład malarz wykonujący obraźliwy obraz.

<sup>128</sup> Na przykład wykonanie znieważającej rzeźby przez kilka osób. Paprzycki uważa: „Tak więc działania członków zespołu, twórców okładki i tekstów objęte wyraźnym lub co najmniej milczącym porozumieniem, będące działaniem wspólnym, składającym się na pewną całość wypełniającą znamiona przestępstwa, ocenić należy jako współsprawstwo. Dochodzi do niego, gdy każdy ze współsprawców obejmuje swą świadomością i wolą cały czyn”. P a p r z y c k i, *Graj szatanie*, s. C3.

<sup>129</sup> Por. art. 18 § 1 k.k. Por. także K r u c z o ń, *Przestępstwo obrazy*, s. 54-55; S z y - m a ń s k i, J ę d r e j e k, *Ochrona uczuć*, s. 52.

<sup>130</sup> Na przykład nakaz pracodawcy do reprodukcji obraźliwego dzieła.

<sup>131</sup> Por. art. 19 § 1 k.k.

<sup>132</sup> Por. art. 18 § 2 k.k.; por. także K r u c z o ń, *Przestępstwo obrazy*, s. 56.

<sup>133</sup> Por. art. 18 § 3 k.k.

<sup>134</sup> Por. art. 19 § 2 k.k.

<sup>135</sup> Inny przykład pomocnictwa podaje Paprzycki, którego zdaniem: „Zachowania producenta finansującego muzyczne przedsięwzięcie i pracownika działu marketingu firmy

należy, iż w praktyce sądowej często zaciera się granica pomiędzy współsprawstwem a pomocnictwem. Pomocnictwo w popełnieniu przedmiotowego przestępstwa musi być objęte zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym<sup>136</sup>.

### 2.5.2. Formy stadialne

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Garlickiego wyróżnia się następujące formy stadialne popełnienia przestępstwa: 1) zamiar, 2) przygotowanie, 3) usiłowanie, 4) dokonanie (tzw. pochod przestępstwa)<sup>137</sup>. Formy te będą się odnosiły również do przestępstwa określonego w art. 196 k.k.

Warunkiem odpowiedzialności karnej jest popełnienie czynu, przez który należy rozumieć zewnętrzne zachowanie się człowieka, psychicznie sterowanego, pozostającego pod kontrolą woli<sup>138</sup>. Tym samym sam zamiar popełnienia przestępstwa obrazy uczuć religijnych nie jest karany<sup>139</sup>.

Wobec braku usankcjonowania przygotowania do popełnienia przestępstwa obrazy uczuć religijnych nie jest ono karane<sup>140</sup>. Jeśli zatem sprawca po-przestanie tylko na samych czynnościach przygotowawczych i nie przystąpi do usiłowania lub dokonania przestępstwa, to nie będzie podlegał odpowiedzialności karnej (np. nie będzie karany sam zakup farb i pędzli, które mają posłużyć do namalowania obraźliwego graffiti na ścianie świątyni danego kościoła lub innego związku wyznaniowego).

Pośród form wspomnianego „pochodu przestępstwa” jako pierwsze karane jest dopiero usiłowanie popełnienia przestępstwa obrazy uczuć religijnych, które może mieć formę działania lub zaniechania<sup>141</sup>. Należy przypomnieć, iż zgodnie z art. 15 § 1 k.k.: „Nie podlega karze za usiłowanie, kto dobrowolnie odstąpił od dokonania lub zapobiegł skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego”. Tym samym jeśli sprawca czynu zniszczył wcześniej przygotowane płyty zawierające obraźliwe słowa przed rozpoczęciem ich dystrybucji, to nie będzie podlegał karze.

---

fonograficznej, którzy umyślnie ułatwiają popełnienie przez muzyków czynu zabronionego, będą pomocnictwem”. P a p r z y c k i, *Graj szatanie*, s. C3.

<sup>136</sup> Por. art. 18 § 3 k.k.

<sup>137</sup> Por. G a r d o c k i, *Prawo karne*, s. 100-101.

<sup>138</sup> Por. P. K o z ł o w s k a - K a l i s z, *Komentarz do art. 1*, [w:] *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, red. Mozgawa, s. 20.

<sup>139</sup> Por. art. 1 § 1 k.k.

<sup>140</sup> Por. art. 16 § 2 k.k. w zw. z art. 196 k.k.

<sup>141</sup> Por. G a r d o c k i, *Prawo karne*, s. 103.

Zgodnie z podstawową zasadą prawa karnego, określoną w art. 1 § 1 k.k. (*nullum crimen sine lege; nulla poena sine lege*), odpowiedzialności karnej podlega dokonanie czynu zabronionego stypizowanego w art. 196 k.k.

Do dokonania przestępstwa nie jest wymagane zaistnienie wszystkich poprzednich form<sup>142</sup>. Przykładowo, przestępstwo będzie popełnione, jeśli w podczas wywiadu radiowego sprawca bez wcześniejszego przygotowania odpowie na zadane pytanie w sposób obrażający uczucia religijne wiernych konkretnego związku wyznaniowego.

## 2.6. KARA

W świetle treści art. 196 k.k. ustawodawca przewidział za popełnienie czynu zabronionego alternatywnie karę grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności w wymiarze do dwóch lat. Taka konstrukcja wymiaru kary rodzi odpowiednie konsekwencje, które zostaną poniżej opisane. Zgodnie z art. 7 k.k. powyższe przestępstwo stanowi występki<sup>143</sup>. Nawet w przypadku nadzwyczajnego złagodzenia lub obostrzenia<sup>144</sup> charakter przestępstwa będzie niezmienny i pozostanie ono tylko występkiem<sup>145</sup>.

### 2.6.1. Wymiar kary

Sąd wymierza karę za przestępstwo określone w art. 196 k.k. w granicach ustawowo przewidzianych, mając na uwadze treść art. 53 k.k. W oparciu zaś o art. 58 § 1 k.k. ustawodawca wprowadził pierwszeństwo stosowania środków karnych i kar nieizolacyjnych przed karą pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania<sup>146</sup>. Pierwszeństwo to będzie się również odnosiło do kar wymienionych w art. 196 k.k.

---

<sup>142</sup> Por. tamże, s. 100-101.

<sup>143</sup> Por. art. 7 k.k. Por. także H y p ś, *Przestępstwa przeciwko wolności*, s. 340; K r u - c z o Ń, *Przestępstwo obrazy*, s. 42; S t a n i s z, *Środki ochrony*, s. 113.

<sup>144</sup> Por. rozdział VI k.k.

<sup>145</sup> Por. także M. B u d y Ń - K u l i k, *Komentarz do art. 7, [w:] Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, red. Mazgawa, s. 30.

<sup>146</sup> Por. także K r u c z o Ń, *Przestępstwo obrazy*, s. 58.

### 2.6.2. Warunkowe umorzenie postępowania

Z uwagi na to, iż przestępstwo obrazy uczuć religijnych nie jest zagrożone karą przekraczającą 3 lata pozbawienia wolności, sąd fakultatywnie, o ile zostaną wypełnione przesłanki opisane w art. 66 § 1 k.k., może warunkowo umorzyć postępowanie<sup>147</sup>. W takim wypadku zatarcie skazania następuje z mocy prawa z upływem 6 miesięcy od zakończenia okresu próby, która wynosi od roku do 2 lat<sup>148</sup>.

### 2.6.3. Odstąpienie od wymierzenia kary

W przypadku przestępstwa obrazy uczuć religijnych, z uwagi na zagrożenie karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 2 lat, sąd może – na podstawie art. 59 k.k. – odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli równocześnie orzeka środek karny<sup>149</sup>, a cele kary zostaną przez ten środek spełnione<sup>150</sup>, chyba że czyn miał charakter chuligański. Odstąpienie od wymierzenia kary jest korzystne dla sprawy również z uwagi na krótki termin zatarcia skazania, który wynosi z mocy prawa rok od wydania prawomocnego orzeczenia<sup>151</sup>.

### 2.6.4. Warunkowe zawieszenie wykonania kary

Sąd może poddać skazanego próbie i warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary. Kara pozbawienia wolności nie może przekraczać 2 lat, co w przypadku przestępstwa obrazy uczuć religijnych jest możliwe poprzez nadzwyczajne jej obostrzenie<sup>152</sup>. Zawieszenie wykonania orzeczonej kary jest fakultatywne<sup>153</sup>. Okres próby wynosi od 2 do 5 lat<sup>154</sup> w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności oraz od

---

<sup>147</sup> Por. także W r ó b e l, *Komentarz do art. 196*, s. 556.

<sup>148</sup> Por. art. 76 § 1 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k.

<sup>149</sup> Środki karne zostały wyliczone przez ustawodawcę w art. 39 k.k.

<sup>150</sup> Por. art. 59 § 1 k.k.; por. także W o j c i e c h o w s k a, *Komentarz do art. 196*, s. 901.

<sup>151</sup> Por. art. 107 § 5 k.k.

<sup>152</sup> Por. art. 69 § 1 k.k.

<sup>153</sup> Por. tamże.

<sup>154</sup> Zgodnie z art. 70 § 2 k.k. w wypadku zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wobec sprawcy młodocianego lub określonego w art. 64 § 2 k.k. okres próby jest dłuższy i wynosi od 3 do 5 lat.

roku do 3 lat w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania grzywny lub kary ograniczenia wolności.

## 2.7. TERMINY PRZEDAWNIEŃ

Przedawnienie karalności w wypadku przestępstwa obrazy uczuć religijnych wynosi 5 lat<sup>155</sup>. Termin ten ulega przedłużeniu o 5 lat od zakończenia wskazanego upływu terminu 5-letniego, jeżeli wszczęto postępowanie przeciwko osobie<sup>156</sup>. Tym samym jeżeli w postępowaniu przygotowawczym nie przedstawiono zarzutów konkretnej osobie, termin ten nie ulega przedłużeniu<sup>157</sup>.

W wypadku wymierzenia kary pozbawienia wolności nie można jej wykonać, jeżeli od uprawomocnienia się wyroku skazującego upłynęło 15 lat. Gdy Sąd zaś wymierzy pozostałe kary określone w art. 196 k.k., termin ten ulega skróceniu do lat 10<sup>158</sup>.

## 3. PRZESTĘPSTWO OBRAZY UCZUĆ RELIGIJNYCH W UJĘCIU STATYSTYCZNYM

### 3.1. UWAGI OGÓLNE

W statystykach opublikowanych na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości za lata 1997-2004 brakuje bezpośrednich danych dotyczących przestępstwa obrazy uczuć religijnych<sup>159</sup>. W związku z tym zaprezentowane

---

<sup>155</sup> Por. art. 101 § 1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 196 k.k.

<sup>156</sup> Por. art. 102 k.k. w zw. z art. 101 § 1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 196 k.k.

<sup>157</sup> Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010 r. (sygn. akt V KK 376/09, publ. Lex nr 590304): „Przekształcenie postępowania z fazy in rem w fazę ad personam ma miejsce z chwilą wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów, z czym nie należy utożsamiać jego sporządzenia, gdyż wydanie postanowienia oznacza zarazem jego uzewnętrzenie”. Podobne stanowisko Sądu Najwyższego zostało zawarte w wyroku z dnia 7 lipca 2009 r. (sygn. akt V KK 114/09, publ. Lex nr 512086): „Nie ulega wątpliwości, że czynnością procesową, z którą ustawa wiąże skutek wszczęcia postępowania przeciwko osobie, jest wydanie postanowienia o przedstawieniu jej zarzutu popełnienia przestępstwa”. Por. także Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2007 r. (sygn. akt IV KK 31/07, publ. Lex nr 262649).

<sup>158</sup> Por. art. 103 § 1 k.k. w zw. z art. 196 k.k.

<sup>159</sup> Jak podaje Makarska, w latach 1999-2004 prawomocnie skazano 50 osób za popeł-

zostaną jedynie dane z poszczególnych statystyk za okres od 2005 do 2011 r.<sup>160</sup> Analiza tych statystyk skłania do wielu istotnych wniosków.

Liczba wyroków skazujących sprawców przestępstw obrazy uczuć religijnych wynosi w badanym okresie zaledwie od 1 do 14 rocznie (średnio 8), przy łącznej liczbie od 415 272 do 508 269 (średnio 447 937) spraw karnych rocznie. Liczba wyroków skazujących za czyn określony w art. 196 k.k. jest znikoma w ogólnej skali przestępstw i stanowi od 0,000002 do 0,000032% (średnio 0,000017%) spraw karnych rocznie.

Na podstawie analizy przedmiotowych statystyk można stwierdzić, iż kary orzekane przez sądy nie są surowe i zazwyczaj była to kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Nieuzasadnione nagłaśnianie przez liczne media niemal każdej sprawy dotyczącej popełnienia przestępstwa obrazy uczuć religijnych może spowodować wprowadzenie opinii publicznej w błąd co do rzeczywistej skali tego rodzaju przestępstw.

---

nienie czynu zabronionego określonego w art. 196 k.k. Por. M a k a r s k a, *Przestępstwa przeciwko wolności sumienia*, s. 225-228.

<sup>160</sup> Przeanalizowane zostały następujące dane statystyczne dostępne na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości: <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/statystyki/> (25 października 2012 r.): 1) Ministerstwo Sprawiedliwości Wydział Statystyki, Średni wymiar kary pozbawienia wolności prawomocnie skazanych dorosłych wg rodzajów przestępstw – czyn główny w 2005 r., Warszawa 2006; 2) Ministerstwo Sprawiedliwości Departament Organizacyjny, Informacja statystyczna o ewidencji spraw i orzecznictwie w sądach powszechnych oraz o więziennictwie w 2005 roku, Warszawa 2007; 3) Ministerstwo Sprawiedliwości Wydział Statystyki, Średni wymiar kary pozbawienia wolności prawomocnie skazanych dorosłych wg rodzajów przestępstw – czyn główny w 2006 r., Warszawa 2007; 4) Ministerstwo Sprawiedliwości Wydział Statystyki, Średni wymiar kary pozbawienia wolności prawomocnie skazanych dorosłych wg rodzajów przestępstw- czyn główny w 2007 r., Warszawa 2008; 5) Ministerstwo Sprawiedliwości Departament Organizacyjny, Prawomocnie skazani dorośli wg rodzajów przestępstw i wymiaru kary – czyn główny w latach 2006-2010, Warszawa 2011; 6) Ministerstwo Sprawiedliwości Wydział Statystyki, Średni wymiar kary pozbawienia wolności prawomocnie skazanych dorosłych wg rodzajów przestępstw – czyn główny w 2008 r., Warszawa 2011; 7) Ministerstwo Sprawiedliwości Departament Organizacyjny Wydział Statystyki, Informacja statystyczna o ewidencji spraw i orzecznictwie w sądach powszechnych oraz o więziennictwie, cz. III, Sprawy karne w 2011 r., Warszawa 2012. Ponadto przeanalizowano statystykę Policji, dostępną na stronie internetowej: [http://statystyka.policja.pl/portal/st/1107/63492/Obraza\\_uczuc\\_religijnych\\_art\\_196.html](http://statystyka.policja.pl/portal/st/1107/63492/Obraza_uczuc_religijnych_art_196.html) (13 października 2012 r.).

## 3.2. TABELE ZBIORCZE

## 3.2.1. Tabela dotycząca statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości

Wybrane dane z przeprowadzonej analizy statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Dane ze statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości w okresie 2005-2011 dotyczące art. 196 k.k. (opracowanie autora)

	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
Liczba skazań z art. 196 k.k.	10	5	14	7	13	6	1
Ogólna liczba skazań	508 269	462 937	426 377	420 729	415 272	432 891	469 088
Art. 196 k.k. w stosunku do ogólnej liczby spraw (w %)	0,000019	0,000010	0,000032	0,000016	0,000031	0,000013	0,000002
Kara grzywny	1	–	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
Grzywna samoistna	–	–	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
Kara ograniczenia wolności	4	–	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
Kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania	5	4	8	b.d.	10	b.d.	b.d.
Bezwzględna kara pozbawienia wolności	–	1	1	4	b.d.	b.d.	b.d.

### 3.2.2. Tabela dotycząca statystyk Policji

W tabeli 2 zostały zamieszczone dane statystyczne Policji, przedstawiające liczbę wszczętych postępowań dotyczących naruszenia art. 196 k.k.<sup>161</sup>

Tabela 2. Dane statystyczne Policji odnoszące się do liczby wszczętych postępowań dotyczących naruszenia art. 196 k.k. w okresie 1999-2011

Rok	Liczba wszczętych postępowań dotyczących naruszenia art. 196 k.k.
2011	42
2010	48
2009	33
2008	45
2007	55
2006	49
2005	44
2004	51
2003	30
2002	47
2001	54
2000	68
1999	61

---

<sup>161</sup> <http://statystyka.policja.pl/portal/st/1107/63492/Obrazauzczureligijnychart196.html>  
(13 października 2012 r.).



#### 4. PRZESTĘPSTWO OBRAZY UCZUĆ RELIGIJNYCH W ŚWIETLE PROJEKTU NOWELIZACJI KODEKSU KARNEGO Z DNIA 20 KWIETNIA 2012 ROKU

##### 4.1. TREŚĆ PROJEKTU

Zgodnie z projektem ustawy z dnia 20 kwietnia 2012 r., zgłoszonym przez Sojusz Lewicy Demokratycznej, dotyczącym nowelizacji Kodeksu karnego z 1997 r.<sup>162</sup>: „Art. 1. W ustawie z 06 czerwca 1997 r. – Kodeks karny [...] wprowadza się następujące zmiany: [...]

4) Art. 196 otrzymuje brzmienie:

§ 1. Kto umyślnie obraża uczucia religijne innych osób poprzez publiczne znieważenie miejsca przeznaczonego do wykonywania obrzędów religijnych lub znajdującego się w tym miejscu przedmiotu czci religijnej, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do 6 miesięcy.

§ 2. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 odbywa się z oskarżenia prywatnego [...].”

Projekt nowelizacji odnosi się do całego rozdziału XXIV Kodeksu karnego z 1997 r. Treść projektu wskazuje na diametralne zmiany w ochronie prawno-karnej wolności religijnej. Autorzy projektu w następujący sposób go uzasadnili:

Proponowana nowelizacja ustawy z 06 czerwca 1997 roku - Kodeks karny (Dz. U. z 1997 r., nr 88, poz. 553 z późn. zm.; dalej jako «kodeks karny» lub «kk») zawiera dwa zasadnicze cele:

I. przeciwdziałanie dyskryminacji oraz naruszeniom praw i wolności członków mniejszościowych grup religijnych i światopoglądowych (zmiany art. 194, art. 195 i art. 196 kk) oraz [...]

Ad I. Tło proponowanych zmian art. 194, art. 195 i art. 196 kk

[...] W odniesieniu do art. 196 celem postulowanych zmian jest przede wszystkim pogodzenie ochrony uczuć religijnych z takimi fundamentalnymi wartościami pluralistycznego i demokratycznego społeczeństwa, jak wolność myśli, sumienia i słowa oraz

---

<sup>162</sup> Nr druku 383. Projekt dostępny na stronie internetowej Sejmu: <http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/D212A5750803BB4AC12579F900300667/%24File/383.pdf> (25 października 2012). W dniu 25 maja 2012 r. podczas I czytania w Sejmie za wnioskiem o odrzucenie projektu w I czytaniu głosowano następująco: 177 głosów – za, 258 głosów – przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosowania. Informacje dostępne na stronie internetowej Sejmu: <http://sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?id=3977929A892C99F5C12579F900396D28> (25 października 2012).

m.in. „twórczości artystycznej i korzystania z dóbr kultury” (por. art. 73 Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r.). W dotychczasowym brzmieniu art. 196 Kodeksu karnego jest wykorzystywany przez jednostki lub grupy bigoteryjne do eliminacji utworów artystycznych kolidujących z ich przekonaniami, a tym samym jest instrumentem cenzurowania treści utworów artystycznych, co jednoznacznie narusza wyżej powołane gwarancje wolności artystycznej, a także m.in. gwarancje wolności myśli, sumienia i religii.

W obecnym stanie prawnym przedsięwzięcie artystyczne lub inne wystąpienie publiczne może być poczytane za obrazę uczuć religijnych nawet w tych przypadkach, gdy odbywa się w miejscu takim, jak galeria sztuki, gdzie wolność artystyczna powinna być chroniona w szczególny sposób. Sytuacja ta jest nie tylko wynikiem nacisków politycznych dominującej grupy wyznaniowej, ale także nazbyt ogólnikowego sformułowania art. 196 w dotychczasowym brzmieniu. Nowa regulacja powinna respektować gwarancje praw i wolności, a jednocześnie czynić zadość wymogowi jasności prawa, definiując jednoznacznie obszar, w którym uczucia religijne powinny być chronione przepisami Kodeksu karnego bez naruszania innych chronionych prawem wartości. Dążąc do realizacji tego celu, niniejszy projekt postuluje penalizację tylko tych czynów, które mają charakter umyślny i które polegają na znieważeniu „miejsca przeznaczonego do wykonywania obrzędów religijnych lub znajdującego się w tym miejscu przedmiotu czci religijnej”. Ochronie przepisami Kodeksu karnego powinny podlegać kościoły, kaplice i świątynie wyznań innych niż chrześcijańskie – inne miejsca w sferze publicznej powinny być wolne od tego typu ograniczeń, co nie pozbawia nikogo prawa do ewentualnego wystąpienia w obronie naruszonych dóbr osobistych w powództwie cywilnym.

Projekt przewiduje także ograniczenie górnej granicy zagrożenia karą pozbawienia wolności do 6 miesięcy. Jakie jest bowiem uzasadnienie utrzymania dotychczasowej granicy zagrożenia karą pozbawienia wolności, skoro Kodeks karny w przypadku publicznego znieważenia, zniszczenia, uszkodzenia lub usunięcia flagi, godła, sztandaru lub innego znaku państwowego przewiduje karę grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do jednego roku. Naruszenia wartości subiektywnych i partykularnych, takich jak uczucia religijne, powinny być karane łagodniej niż obraza wartości ogólnopaństwowych, bliskich całej wspólnotce obywatelskiej i narodowej.

Konstytucja RP w preambule jednoznacznie wskazuje na pluralizm aksjologiczny i wyznaniowy społeczeństwa polskiego, a zarazem w art. 32 ust. 1 gwarantuje wszystkim równość wobec prawa oraz prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Wspomniana norma ustrojowa uzasadnia postulat wyrażony w propozycji art. 196 § 2, tak aby państwowe organy ścigania nie angażowały się w sprawy wyznaniowe, zwłaszcza w aspekcie tak subiektywnym, jak ochrona uczuć.

#### 4.2. OCENA PROJEKTU

Projekt z dnia 20 kwietnia 2012 r. dotyczący nowelizacji Kodeksu karnego z 1997 r. należy ocenić zdecydowanie negatywnie<sup>163</sup>. Pominięte zostanie

---

<sup>163</sup> Por. także stanowisko Rady Ministrów z dnia 3 sierpnia 2012 r. wobec poselskiego projektu ustawy – o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk nr 383), DSPA-140-77 (5)/12, s. 7. Stanowisko dostępne na stronie internetowej Sejmu: <http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/2AB2AC6864B5DD72C1257A67004A6F74/%24File/383-s.pdf> (25 października 2012 r.).

uzasadnienie projektu o charakterze ściśle politycznym, które nie uwzględnia pluralizmu światopoglądowego społeczeństwa oraz faktu, iż ma ono w zdecydowanej większości charakter chrześcijański. Ocenie podlegać będzie zaś jedynie jego aspekt prawny.

Z treści projektowanego przepisu wynika, iż nastąpi istotne zawężenie ochrony uczuć religijnych wiernych poszczególnych Kościołów i innych związków wyznaniowych. Odpowiedzialności karnej będzie podlegał jedynie sprawca, który umyślnie obraża uczucia religijne innych osób poprzez publiczne znieważenie miejsca przeznaczonego do wykonywania obrzędów religijnych lub znajdującego się w tym miejscu przedmiotu czci religijnej. Czyn zabroniony będzie mógł być zatem popełniony jedynie w ściśle określonych miejscach. Obraza uczuć religijnych poza nimi nie będzie wiązała się z odpowiedzialnością karną, którą przewidują obecnie obowiązujące przepisy. W tym zakresie należy podnieść, iż uczucia religijne nie mają charakteru czasowego, zawężonego do przebywania jedynie w miejscu kultu. Istotą wiary jest jej stały charakter. Obraza Boga czy przedmiotu kultu poza miejscem kultu (np. publiczne znieważenie Eucharystii na ruchliwej ulicy) nadal będzie powodowała wśród wiernych uczucie pokrzywdzenia i naruszenia ich prawa do wolności religijnej.

Warto zadać w związku z tym pytanie o uzasadnienie takiej redukcji. Zdaniem autorów projektu „W dotychczasowym brzmieniu art. 196 Kodeksu karnego jest wykorzystywany przez jednostki lub grupy bigoteryjne do eliminacji utworów artystycznych kolidujących z ich przekonaniami, a tym samym jest instrumentem cenzurowania treści utworów artystycznych, co jednoznacznie narusza wyżej powołane gwarancje wolności artystycznej, a także m.in. gwarancje wolności myśli, sumienia i religii”. Z tym stanowiskiem nie można się zgodzić. Autorzy projektu nie przedstawili żadnych danych statystycznych na ten temat. Sięgnięcie do nich niewątpliwie skłania wprost do przeciwnego wniosku. Jak wykazano w niniejszym artykule, rocznie liczba wyroków skazujących dotyczących czynu określonego w art. 196 k.k. wynosi zaledwie od kilku do kilkunastu, przy łącznej liczbie ponad 400 000 spraw karnych rocznie.

Wydaje się, iż tak istotna redukcja ochrony uczuć religijnych jest nieuzasadniona i wynika z przyjęcia, iż swoboda wypowiedzi ma całkowity prymat nad wolnością religijną. Jednakże takie ukształtowanie swobodnego kontratypu sztuki byłoby sprzeczne z Konstytucją z 1997 i zasadą równości wyrażoną w jej art. 32.

Za niezrozumiałe należy uznać stanowisko wyrażone w uzasadnieniu projektu, jakoby „[...] w obecnym stanie prawnym przedsięwzięcie artystyczne lub inne wystąpienie publiczne może być poczytane za obrazę uczuć religijnych nawet w tych przypadkach, gdy odbywa się w miejscu takim, jak galeria sztuki, gdzie wolność artystyczna powinna być chroniona w szczególny sposób”. Odnosząc się do takiego argumentu należy przypomnieć, iż polskie prawo karne nie przewiduje wyłączenia spod odpowiedzialności karnej czynów popełnionych w galeriach sztuki, które są miejscami publicznymi. Gdyby w takim miejscu obrażono Prezydenta, dokonano zniesławienia czy zniewagi osób trzecich, sprawcy tych czynów niewątpliwie ponieśliby odpowiedzialność karną. Mając na uwadze konstytucyjną zasadę równości, w równym stopniu powinny być chronione osoby wierzące. Z uwagi na subiektywny charakter sztuki (w szczególności w epoce współczesnej) nie można nadawać jej nieograniczonego prymatu nad wolnością religijną.

W tym zakresie konieczne jest odniesienie się do Konstytucji, w której racjonalny ustrojodawca<sup>164</sup> wolność religijną poddał ochronie w art. 53 Konstytucji i dopiero w art. 54 uregulował wolność wypowiedzi. Podobna kolejność została zachowana w niemieckim prawie konstytucyjnym<sup>165</sup>.

Za błędny należy uznać postulat autorów projektu jakoby: „Ochronie przepisami Kodeksu karnego powinny podlegać kościoły, kaplice i świątynie wyznań innych niż chrześcijańskie – inne miejsca w sferze publicznej powinny być wolne od tego typu ograniczeń, co nie pozbawia nikogo prawa do ewentualnego wystąpienia w obronie naruszonych dóbr osobistych w powództwie cywilnym”. Jeżeli taki zapis w uzasadnieniu projektu nie stanowi oczywistej omyłki, to należy zadać pytanie, dlaczego ochronie karnej miałyby podlegać tylko miejsca kultu o charakterze innym niż chrześcijańskie? Takie stanowisko stanowiłoby niewątpliwą dyskryminację chrześcijan, która zabroniona jest w wielu normach prawnych, w tym prawie konstytucyjnym<sup>166</sup>, międzynarodowym<sup>167</sup> i karnym<sup>168</sup>.

---

<sup>164</sup> Domniemanie to wielokrotnie podkreślał Trybunał Konstytucyjny; por. Uchwałę Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 stycznia 1995 r., sygn. akt W 14/94, publ. Dz. U. 1995, nr 14, poz. 67; OTK 1995/1/19.

<sup>165</sup> Por. G. R o b b e r s, *Religious Freedom in Germany*, „Brigham Young University Law Review” (2001) 2, s. 643-644.

<sup>166</sup> Por. art. 32 Konstytucji z 1997 r.

<sup>167</sup> Por. art. 2 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r.

Istotnym błędem o charakterze legislacyjnym jest zbędny zapis autorów projektu, iż czyn z art. 196 k.k. może być popełniony tylko umyślnie<sup>169</sup>. Brak zapisu w przepisie, czy czyn może być popełniony umyślnie lub nieumyślnie, powoduje, iż czyn może być popełniony tylko umyślnie<sup>170</sup>. Nieumyślnie czyn może być popełniony wyłącznie, gdy ustawa tak stanowi<sup>171</sup>.

Redukcja ochrony uczuć religijnych osób wierzących wynika także z dodania § 2 do art. 196 k.k., zgodnie z którym ściganie przestępstwa obrazy uczuć religijnych odbywałoby się jedynie z oskarżenia prywatnego. W tym samym celu obniżono zagrożenie karą tylko do 6 miesięcy pozbawienia wolności. Tym samym wprowadzono by nowy i najniższy górny wymiar kary w całym Kodeksie karnym z 1997 r. spośród przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności. Taka zmiana naruszyłaby także konstytucyjną zasadę równości<sup>172</sup>.

Słusznie wskazuje J. Warylewski, iż: „[...] świecki i demokratyczny charakter państwa nie daje podstaw do wyrugowania z Kodeksu karnego tzw. przestępstw religijnych. Wręcz przeciwnie, neutralność światopoglądowa i tolerancja domagają się ustanowienia pewnych nieprzekraczalnych granic dla zachowań ewidentnie bluźnierczych, poniżających i obrażających uczucia religijne”<sup>173</sup>.

Wobec powyższego należy uznać, iż tak istotna redukcja ochrony karnej przewidzianej w art. 196 k.k. jest nieuzasadniona i pomija fakt, iż wolność religijna jest fundamentalnym prawem człowieka i winna być chroniona przez państwo świeckie z odpowiednią starannością. Niewątpliwie projekt godzi zatem w wolność religijną przysługującą poszczególnym osobom.

---

<sup>168</sup> Por. 194 k.k.

<sup>169</sup> Por. także stanowisko Rady Ministrów z dnia 3 sierpnia 2012 r. wobec poselskiego projektu ustawy – o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk nr 383), DSPA-140-77 (5)/12, s. 3.

<sup>170</sup> Por. art. 8 k.k.

<sup>171</sup> Por. tamże.

<sup>172</sup> Por. stanowisko Rady Ministrów z dnia 3 sierpnia 2012 r. wobec poselskiego projektu ustawy – o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk nr 383), DSPA-140-77 (5)/12, s. 2.

<sup>173</sup> W a r y l e w s k i, *Pasja czy obraza*, s. 371.

## 5. ZAKOŃCZENIE

Na podstawie przeprowadzonych analiz można dojść do następujących istotnych wniosków. Obraza uczuć religijnych godzi bezpośrednio w prawo do wolności religijnej, która przysługuje każdemu człowiekowi na podstawie jego godności osobistej. Wolność ta jest przedmiotem ochrony różnych dziedzin prawa, w tym prawa karnego.

Przedmiotowa wolność była przedmiotem ochrony w Kodeksie karnym z 1932 r. W okresie Polski Ludowej, w przepisach takich, jak: Dekret o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa z 1946 r., Dekret o ochronie wolności sumienia i wyznania z 1949 r. oraz Kodeks karny z 1969 r., pośrednio lub bezpośrednio przewidziano ochronę prawnokarną przed obrazą uczuć religijnych. Jednakże należy pamiętać, iż przepisy te – wbrew literalnemu brzmieniu – często miały charakter fasadowy i stosowano w szczególności te artykuły, które były użyteczne do walki z wrogami ustroju komunistycznego. Obecne uregulowania Kodeksu karnego z 1997 r. w zakresie przestępstwa obrazy uczuć religijnych stanowią konkretyzację ochrony prawa do wolności religijnej.

Analiza piśmiennictwa oraz orzecznictwa w zakresie art. 196 k.k. pozwala dojść do wniosku, iż przepis ten budzi istotne spory przede wszystkim w zakresie braku odpowiedzialności karnej sprawcy czynu korzystającego ze swobody wypowiedzi. Często błędna wykładnia tego przepisu wynika z przyjęcia prymatu nieograniczonej wolności wypowiedzi względem przekonań religijnych. Takie stanowisko w świetle polskiej Konstytucji z 1997 r., prawa międzynarodowego, a także przytoczonych orzeczeń Sądu Najwyższego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu nie może się ostać, bowiem wolność wypowiedzi nie ma charakteru absolutnego. Co więcej, analiza treści Konstytucji skłania wręcz do przeciwnego wniosku, iż to wolność religijna (art. 53) znajduje się przed wolnością wypowiedzi (art. 54), skoro została wcześniej wyrażona przez racjonalnego ustrojodawcę.

Pozostałe spory doktrynalne na gruncie art. 196 k.k. mają charakter wtórny. W pierwszej kolejności dotyczą one zamiaru sprawcy. Należy zgodzić się ze stanowiskiem zdecydowanej większości autorów, iż zamiar ten może być bezpośredni lub ewentualny, a nie jedynie pośredni. Wynika to przede wszystkim z literalnego brzmienia przepisu, który nie pozwala przyjąć, iż sprawca musi działać wyłącznie z zamiarem bezpośrednim. Taki pogląd wyra-

ził również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 października 2012 (sygn. akt I KZP 12/12), cytowanej w niniejszym artykule.

Kolejna sporna kwestia dotyczy tego, czy obraza, o której mowa w art. 196 k.k., może dotyczyć wyłącznie przedmiotów materialnych służących do kultu religijnego, czy przeciwnie – obraza może odnosić się również do „przedmiotu” rozumianego jako obiekt kultu, np. Boga? Przeważające jest to ostatnie stanowisko. Opiera się ono na słusznym argumentacie wynikającym z wykładni językowej, iż słowo „przedmiot” oznacza także „byt”. Ponadto na podstawie wykładni funkcjonalnej oraz argumentacji *ad maiori ad minus* należy dojść do wniosku, iż obraza samego Boga może bardziej obrazić uczucia religijne osób wierzących niż obraza materialnego przedmiotu kultu.

Istotny dyskurs w zakresie art. 196 k.k. dotyczy także liczby pokrzywdzonych potrzebnych dla wszczęcia postępowania karnego. Przeważające jest stanowisko, oparte na wykładni językowej, iż powinno ich być co najmniej dwóch. Jednakże stosując wykładnię funkcjonalną oraz systemową należy dojść do przekonania, że wystarczy jeden pokrzywdzony, aby doszło do popełnienia czynu zabronionego.

Inne istotne wnioski przynosi analiza dostępnych statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Policji w zakresie stosowania art. 196 k.k. Docierający do przeciętnego obywatela przekaz z mediów może sugerować ogromną skalę tego rodzaju przestępstw. Jednakże weryfikacja tego przekazu poprzez dane statystyczne pozwala wyciągnąć zupełnie inne wnioski. Według danych statystycznych w okresie od 2005 do 2011 r. liczba wyroków skazujących sprawców przestępstw obrazy uczuć religijnych wyniosła zaledwie od 1 do 14 rocznie (średnio 8), przy łącznej liczbie od 415 272 do 508 269 (średnio 447 937) spraw karnych rocznie. Znikomy charakter tego rodzaju przestępstw wynika również z porównania liczby wyroków skazujących za czyn określony w art. 196 k.k. wobec ogólnej skali przestępstw i stanowi od 0,000002 do 0,000032% (średnio 0,000017%) spraw karnych rocznie. W tych nielicznych sprawach sądy najczęściej wymierzały karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

W świetle powyższego projekt z dnia 20 kwietnia 2012 r., zgłoszony przez Sojusz Lewicy Demokratycznej (druk nr 383), dotyczący nowelizacji Kodeksu karnego z 1997, w tym art. 196 k.k., należy ocenić zdecydowanie negatywnie. Projekt ten nie został poprzedzony wnikliwą analizą orzecznictwa, doktryny oraz danych statystycznych dotyczących stosowania art. 196 k.k. Dodatkowo autorzy projektu proponują mniejszą ochronę uczuć religijnych osób wierzą-

cych niż gwarancje przewidziane w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, kiedy relacje Kościoła i państwa oparte były na modelu sowieckiej separacji wrogiej. Brzmienie art. 196 Kodeksu karnego z 1997 odpowiada art. 198 Kodeksu karnego z 1969 r. Nieprawidłowe argumenty autorów projektu nie mogą się więc ostać. Zgodzić się zatem należy z równie negatywnym w stosunku do tego projektu stanowiskiem Rady Ministrów z dnia 3 sierpnia 2012 r.

*De lege lata*, pomimo nieuniknionych rozbieżności w doktrynie i orzecznictwie, należy pozytywnie odnieść się do obecnej regulacji art. 196 k.k., która spełnia wymogi określoności prawa karnego<sup>174</sup>. Należy również, na podstawie konstytucyjnej zasady równości, przedstawić postulat *de lege ferenda*, skierowany do sądów orzekających w sprawach karnych o czyn z art. 196 k.k., aby w równej mierze oceniały czyny obrażające uczucia religijne chrześcijan, jak i wiernych innych związków wyznaniowych. Wyznanie osób pokrzywdzonych powinno dla składu orzekającego pozostawać bez znaczenia, nawet jeśli należałoby oni do najmniej licznego lub najliczniejszego Kościoła lub innego związku wyznaniowego.

Wolność religijna jest fundamentalnym prawem człowieka i powinna być chroniona również przez prawo karne z odpowiednią starannością, co jest niezbędne dla funkcjonowania nowoczesnego społeczeństwa pluralistycznego dbającego o dobro wspólne wszystkich obywateli.

ARTICLE 196  
OF THE POLISH CRIMINAL CODE IN THE LIGHT  
OF 15 YEARS OF ITS VALIDITY

S u m m a r y

The article offers an analysis of Article 196 of the Polish Criminal Code of 1997. It provides that anyone who offends the religious feelings of others by publicly blaspheming an object of religious worship or a place dedicated to public celebration of religious rites is subject to a fine, a restriction of freedom or imprisonment for up to two years. Initially, the article presents historical regulations of this issue in the periods 1918-1939 and 1945-1989. Next, some elements of the crime along with current legal opinions are presented. The study

---

<sup>174</sup> Por. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 2004, sygn. akt K 18/03, publ. Dz. U. 2004, nr 243, poz. 2442.



---

also contains statistical data resulting from 15 years of Article 196 being in force. The last part presents a negative view of the draft amendment of 20 April 2012. Finally, conclusions are provided.

**Słowa kluczowe:** religia, wolność religijna, dyskryminacja religijna, odpowiedzialność karna, przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania, Kościół i państwo, granice sztuki.

**Key words:** religion, religious freedom, religious discrimination, criminal liability, crimes against the freedom of conscience and religion, Church and State, limits of art.